Nr. 106. Czwartek 8 Maja 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta sądowego Bronisława Lewickiego bezpłatnym auskultantem.

W Nizborgu nowym w powiecie Husiatyńskim sprawdzono wybuch księgosuszu. Z tego powodu ustanowiono podług §. 27 ustawy z r. 1868, 22·5 kilometrowy okręg zarazy, do którego wcielono następujące miejscowości z powiatu Husiatyńskiego: Nizborg nowy, Nizborg stary, Samołuskowce, Liczkowce, Trybuchowce, Horodnica, Rakowkąt, Postołówka, Chłopówka, Chorostków, Howiłów wielki, Howiłów mały, Mszaniec, Geremiłów, Karaszynce, Wierzchowce, Kluwince, Celejów, Mierzchowce, Uwisła, Olchowczyk, Husiatyn, Suchodół, Bednarówka i Trojanówka. Sidorów, Szydłowce, Zielona, Kociubińczyki, Wasylków, Krzywenkie, Czarnokońce wielkie, Czarnokońce małe, Czarnokoniecka wola, Hrynkowce, Probużna, Żabince, Tłustenkie, Hadynkowce, Kotówka i Teklówka, Oryszkowce, Kopyczyńce, Majdan, Tudorów, Jabłonów, Suchostaw, Kociubińce, Krogulec, Wasylkowce, Czabarówka; z powiatu Skałackiego: Grzymałów, Bucyki, Leżanówka, Zielona, Pajówka, Krasne, Sadzawki, Touste, Borki, Nowosiółka, Rasztowce, Scianka, Dubkowce, Soroka, Kozina, Biłka, Kaharówka, Wolica, Kręciłów, Wychowatyńce; z powiatu Trembowelskiego: Budzanów, Skomorosze, Młyniska, Janów, Dereniówka, Kobyłowłoki, Iwanówka, Hleszczawa; z powiatu Czortkowskiego: Skorodyńce, Biała, Czortków, Czortków stary, Uhryń, Szwajkowce, Szmankowce, Szmankowczyki, Kolędziany, Dawidkowce. Również zabrania się odbywania targów na bydło w Husiatynie, Probużnie, Kopyczyńcach, Chorostkowie, Grzymałowie, Toustem, Budzanowie i Czortkowie. Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że wedle rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30 marca r. b. l. 4438 ogłoszonego okólnikiem tutejszym z dnia 2 kwietnia r. b. do l. 17.081, z wyż wymienionych powiatów, aż do zupełnego ustania zarazy, niewolno sprowadzać bydła opasowego na targ poniedziałkowe we Wiedniu.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie dnia 2 maja 1879.

Od 25 do 30 kwietnia r. b. ustał księgosusz w Radgoszczy w pow. Dąbrowskim; w Mazurach, Górni, w pow. Kolbuszowskim; w Kosocicach w pow. Wielickim i w zakładzie kontumacyjnym w Husiatynie. Wybuchł zaś w Nizborgu nowym w pow. Husiatyńskim. Oprócz tej miejscowości panowała zaraza na dniu 30 z. m. jeszcze w Dąbrowicy w pow. Dąbrowskim i w Iwanówce w pow. Skałackim.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie d. 3 maja 1879.

Odnośnie do okólników tutejszych z d. 23 marca i 21 kwietnia r. b. do l. 13958 i 19494 względem zakazu przywozu i przewozu siana i słomy z Austryi do Prus podaje się do wiadomości, iż według rozporządzenia z dnia 22 kwietnia r. b. siano i słoma, użyte jako materyał służący do opakowania, nie podlegają temu zakazowi, mają być atoli zniszczone w miejscu przeznaczenia towarów w nich opakowanych. Według tego samego rozporządzenia nie wolno wprowadzać do Prus jaj opakowanych w sianie lub słomie.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie dnia 3 maja 1879.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 maja.

Przed kilku laty chyba bujna fantazya mogłaby była przedstawić stosunki parlamentarne i polityczne Niemiec w takiej formie, w jakiej one dziś na jawie się przedstawiają. Centrum popiera ks. Bismarcka, Windthorst pojawia się na salonach recepcyjnych kanclerza i jest tam przyjmowany z ostentacyjną uprzejmością. Delbrück prowadzi otwartą wojnę z swoim długoletnim szefem, mistrzem i kolegą, mowcy ze stronnictwa narodowo-liberalnego bez ogródek zarzucają twórcy ustawy antisocyalistycznej, że reformą podatków wyświadcza znakomitą przysługę socyalizmowi, jednem słowem dzieją się w parlamencie niemieckim rzeczy, o których politykom berlińskim nie śniło się do niedawna.

Co się wykłuje z tego chaosu w najbliższej przyszłości? Łatwiej przepowiedzieć, do czego doprowadzi tak kapryśna w swoim przebiegu walka stronnictw francuskich aniżeli postawić horoskop dalszemu rozwojowi stosunków niemieckich. Teraz nie ma już nic niemożliwego w Berlinie, teraz jest tam chaos, z którego wszystko powstać może. Przyszłość zawisła od ukrytych planów kanclerza i od przypadku, który w całej dotychczasowej karyerze ks. Bismarcka tak się okazywał dlań łaskawym. Mówimy o ukrytych planach, bo niepodobna uwierzyć, żeby wszystko skończyło się na rozwiązaniu kwestyi, czy Niemcy mają pozostać w dotychczasowych stosunkach ekonomicznych i handlowych, czy też szukać zbawienia w przewadze podatków bezpośrednich nad pośredniemi i w ścieśnieniu wolnego handlu. Potężny geniusz kanclerza nie zamyka się w tak stosunkowo ciasnem kole reform: jak niegdyś z niewinnego związku północno-niemieckiego wytworzyło się zjednoczenie Niemiec, tak i z dzisiejszej walki o sprawy cłowo-handlowe i podatkowe wyniknąć mogą skutki wielkiej doniosłości.

Z mowy ks. Bismarcka przebija już nawet dążność polityczna, dla której cała walka dzisiejsza ma być niejako tylko punktem wyjścia i podstawą. Ks. Bismarck chce, aby państwo niemieckie nie było finansowo zależnem od państw związkowych, aby stanęło całkiem samodzielnie i zamiast przyjmować ofiary od państw związkowych, świadczyło im dobrodziejstwa. Zjednoczenie Niemiec ma tedy zrobić postęp znakomity, jeden krok naprzód ku wielkiemu celowi, który w roku 1871 stał niezawodnie kanclerzowi przed oczyma, ale nie mógł być osiągnięty przez wzgląd na państwa związkowe. Państwa te bowiem przyczyniły się do pokonania Francyi, poniosły wielkie ofiary dla jedności narodowej, więc niepodobna było traktować ich tak, jak gdyby były nieprzyjacielem pokonanym.

Jestto rzecz godna uwagi, że właśnie teraz, gdy ks. Bismarck objawił otwarcie tę dążność polityczną, stanęło po jego stronie centrum parlamentu, w którem z ultramontanizmem jednoczy się partykularyzm państw związkowych. Czemże fakt ten da się wytłómaczyć, jeżeli nie przypuszczeniem, że niemieccy partykularyści uznali swą niemoc, że dali za wygraną i chcą przynajmniej na polu spraw wyznaniowych ocalić to, co się da ocalić w chwili tak dogodnej do tego, jak obecna? Zanim Windthorst wszedł w formalny alians z ks. Bismarckiem i pojawił się na jego salonach recepcyjnych, uregulował przedtem w urzędzie kanclerskim stosunki majątkowe królowej hanowerskiej i w ogóle dynastyi hanowerskiej, której wiernie służył niegdyś jako minister śp. króla Jerzego, a potem jako śmiały i niezmordowany obrońca w parlamencie niemieckim.

Na dwóch rzeczach ks. Bismarck stanowczo się przerachował: na socyalizmie i partykularyzmie niemieckim. Socyalizm wydawał mu się długo niewinną agitacyą i dopiero wtedy, gdy w głosowaniu powszechnem prawie krociami wyrastać zaczęła liczba głosów oddawanych socyalistycznym kandydatom, dopiero wtedy, gdy socyalizm wydał królobójców, zmienił kanclerz swoje zapatrywanie i zaraz przerzucił się na przeciwne stanowisko. Natomiast partykularyzm niemiecki wydawał się ks. Bismarckowi

---

1)

SPADKOBIERCY KASSYERA

OPOWIADANIE GARBUSKA

przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA"

W dniu 19 marca wstałem bardzo rano. Był to dzień imienin stryja kassyera, mojego opiekuna i dobroczyńcy. Oczyściwszy skrupulatnie wytarty mój świąteczny surducik, wydobyłem ze skrzynki arkusz grubego papieru, na którym moją ręką wyrysowany był wspaniały kosz z kwiatami, jaskrawo pomalowany, a pod nim wypisane samo powinszowanie z drukowanym w półkolu tytułem: „Najukochańszy stryju!" Pamiętam, półkole to nieszczególniej mi się udało, i jedno *s* wydrukowało się na opak, ale zato sama oracya prozą, pod względem sensu nie zostawiała nic do życzenia. Było tam wszystko co tylko zapamiętać mogłem z powinszowań nieboszczyka ojca woźnego z komissyi skarbu, które on dla swoich panów urzędników na imieniny koncypował; a zatem fortuna, pomyślność, korona, lata Matuzalowe, brak goryczy i jeszcze moje własne dodatki, z porady Berka arendarza powciskane. Jednem słowem, i ten kosz z kwiatami, i te esy floresy naokoło „najukochańszego stryja" i mój podpis z oryginalnym zakrętasem nadzwyczaj mi się podobały.

Powycierawszy skórką od chleba resztki ołówka między kwiatami, i powtarzając sobie setny raz moją oracyę, doczekałem się nakoniec chrząkania stryja w sąsiednim pokoju. Wątpię, czy kiedyś na ostatecznym sądzie będę więcej dygotał ze strachu jak wtenczas, gdy przymuskawszy szczotką umaczaną w wodzie sterczący mi nad czołem kosmyk czupryny, ostrożnie poruszyłem klamką.

— A kto tam? — zapytał stryj wśród kaszlu.

— Ja, proszę stryja.

— Berku otwórzno! — usłyszałem głos kassyera, i zaraz potem ciężkie stąpanie arendarza i zgrzyt w zamku.

Jak i kiedy potykając się wciąż na dywaniku, znalazłem się przy łożu stryja, tego już nie pamiętam; wiem tylko, że drżąc i czerwieniąc się nieustannie, gwałtem wyciągnąłem mu rękę z pod kołdry, a ucałowawszy ją z afektem, zacząłem recytować moją oracyę tak prędko, że sam siebie zrozumieć nie mógłem.

Przy drugich drzwiach naprzeciw mnie, w świętalnym chałacie, z rękami za pas założonemi i miną tryumfalnie uśmiechniętą, stał Berek, niemłody już arendarz z konopiastą brodą, i kiwał głową, przestępując z nogi na nogę, i ruszał wargami, niby powtarzając moją oracyę.

Pamiętam, było w tem powinszowaniu wyrażenie o jutrzence, które z porady Berka wsadziłem. Kiedy więc doszedłem do niego, recytując: „Niech każda jutrzenka rano wschodzącego słońca, będzie dla ciebie prorokiem nowego szczęścia".... otwierają się nagle drzwi z drugiej strony, i wpada zarumieniona od gniewu ciotka Pelagia, siostra stryjeczna kassyera, a zarazem gospodyni dworska.

— Co to jest? — pyta, zatrzymując się na środku pokoju, gdy Berek wszelkiemi sposoby daje jej znaki, aby milczała.

— Niech każda jutrzenka rano wschodzącego słońca.. — zaczynam znowu.

— Co to za głupstwa o jutrzence? — przerywa głośniej, przystępując do łóżka i składając swoje życzenia panu Józefowi. — Strzelił też konceptem....

— No, dobrze, bardzo dobrze — odzywa się stryj, mniej zważając na panią Pelagię, a przyciągnąwszy mię za rękę do siebie, serdecznie ucałował w głowę.

— Któż ci to zrobił? — mówi dalej, rozwijając mój arkusz i przypatrując się wspaniałej malaturze owego kosza, z którego jeden żółto-czerwony tulipan wystrzelił na sam brzeg papieru.

— Ja sam, proszę stryja....

— Bój się Boga, to z ciebie tęgi malarz! Zobaczno Pelasiu, jakie to ładne. A kiedyżeś to robił?

— Rankami i wieczorami, kiedy stryjaszek spał — odpowiadam, ośmielony trochę dobrocią kassyera.

— A dlatego też i tyle świec wychodzi! — wtrąca pani Pelagia. — Ma brat tajemnicę, o którąśmy się wczoraj sprzeczali!

— Z przeproszeniem pani — odzywa się Berek, admirujący także malaturę — on nie brał na to świecy ze dworu. Na co jemu?

— Ot, widzisz go, jaki adwokat z Berka. Więc pociemku bazgrał?

— Na co on miał psuć sobie oczów, kiedy ja jemu dał dwie aż stearynowe, co idzie cztery na funt. Ale nie żałuję, jak mi Bóg miły, skoro on tak pięknie pomalował tych kwiatów i tak jaśnie pana kassyera uradował.... Niech mu będzie na zdrowie....

Pani Pelagia zagryzła wargi, spojrzała na mnie oczami bazyliszka, a przypomniawszy sobie, że potrzeba dać służbie wódki jako w dzień imienin kassyera, wyniosła się z pokoju.

Stryj całą oracyę głośno przeczytał, arkusz starannie w trąbkę zwinął, wstążeczką napowrót przewiązał, a położywszy go na stoliczku obok łóżka, rzekł do mnie:

— Dobry z ciebie chłopiec, mój Wawrzusiu. Ty jeden najlepiej o mnie pamiętasz, choć ja podobno nie bardzo o tobie. A tylu mam innych, którzyby powinni dziś o mnie pamiętać... prawda Berku? Dziękuję ci tedy mój mały, idź, masz dzisiaj święto, i kochaj mię zawsze!...

To mówiąc, kiedym się schylił, aby go raz jeszcze w rękę pocałować, objął moją głowę i wzajemnie na czole mojem złożył pocałunek.

Ledwie że próg przestąpiłem uradowany, jakby mię kto na sto koni wsadził, gdy oczekująca na mnie ciotka Pelagia obsypała mię naraz gradem wymyślań:

— A ty garbusie, a jezuito, a ty łakomcze, a niedźwiadku itp.... Patrzcie go, chce się wcisnąć do łaski kassyera, hę? Poczekaj, dam ja ci jutrzenkę!

— Proszę cioci, cóż w tem złego? Ja zawsze nieboszczykowi ojcu winszowałem na imieniny i myślałem....

— Cóż ty myślałeś? — przerywa mi z irytacyą, bębniąc palcem po głowie — że stryj kassyer to taki woźny i głupiec, jakim był twój ojciec, co cię niedołęgo bez grosza zostawił? Widzisz go, chce mu się coś od stryja wyłumanić.... Figę dostaniesz! Zobaczysz, moi mu nie takie przyszlą powinszowanie z Warszawy.... Nabazgrał koszyk niby ceber na serwatkę i myśli, że co ładnego....

Może zanadto rozwlekle opowiedziałem czytelnikom to zdarzenie, ale że ono wpłynęło bardzo na polepszenie mojego losu, uważałem przeto, że wypadało od niego zacząć niniejszą historyę.

zawsze silniejszym i niebezpieczniejszym, aniżeli był w rzeczywistości. Kiedy przed kilku laty w Bawaryi partykularyści uzyskali większość w sejmie i oparli się śmiało wszechmocnemu liberalizmowi, ks. Bismarck w jednej z licznych mów swoich bardzo ubolewał nad tem, że od r. 1871 dążność partykularystyczna zamiast upadać, wzrasta ciągle. Ks. Bismarck mówił to z przekonania, bo wówczas we Francyi nie ucichły były jeszcze marzenia odwetowe, więc nie byłby ich pewnie podsycał urojoną obawą.

KORESPONDENCYE

Paryż, 5 maja.

(*B*) Wczorajsze wieczorne dzienniki jakby za danem hasłem dowodziły w artykułach wstępnych rozumowanych, ze jeżeliby Izba deputowanych zatwierdziła wybór Blanqui'ego w Bordeaux, gabinet zdecydowany jest rozwiązać ją na nowo, tak jak po owem sławnem wotum 363 opozycyonistów; najbardziej umiarkowane — nie co do opinji republikańskich ale co do pretensyi do nieomylności swoich proroctw—dodają: albo poda się do dymisyi.

Bez wątpienia gabinet w całej tej sprawie nie okazał tyle stanowczości jak należało spodziewać się i życzyć, nie sądzimy jednak, żeby ten brak energicznej decyzyi musiał pociągnąć za sobą tak ważne następstwa.

Zatwierdzenie wyboru Blanqui'ego byłoby smutnym faktem pod wszelkiemi względami. Byłoby to niesłychanie niemoralnem, gdyby większość Izby dała przykład pogwałcenia prawa. Blanqui bowiem był i jest niewybieralnym na mocy istniejącego prawa. Ale przypuściwszy nieprawdopodobne zapomnienie się w tym razie ze strony Izby, byłoby to ze strony rządu nadawaniem osobistości Blanquiego śmiesznie przesadzonego znaczenia, zeby dla niego na kilka miesięcy wprawiać w zakłócenie wyborcze całą Francyę, która nigdy więcej niż w tej chwili nie potrzebowała zupełnej spokojności.

Dodajmy, że przypuszczenie to jest zupełnie nieuzasadnione; unieważnienie wyboru Blanqui'ego nie ulega wątpliwości, i dzienniki, które zdają się przeczuwać przesilenie parlamentarne, a właściwiej mówiąc gabinetowe, inne zupełnie mają do tego powody.

Gabinet spotyka się rzeczywiście z innego rodzaju trudnościami. Wczoraj przeważna większość Izb handlowych oświadczyła się stanowczo przeciw traktatom handlowym, które gabinet zamierza przedłożyć Izbie do zatwierdzenia; dziś równie znaczna większość Rad generalnych departamentowych zaprotestowała przeciw projektom praw pana J. Ferry.

Rząd, stosujący się do życzeń kraju, gabinet, chcący urzeczywistnić w praktyce dewizę republiki, która jest rządem większości, pospieszyłby zadość uczynić widokom Izb handlowych i decyzyom rad jeneralnych.

Większość Izb handlowych reprezentuje większość przemysłowców i stanu handlowego we Francyi. Rady generalne znowu reprezentują najzupełniej powszechne głosowanie, widocznie zatem jeżeli pierwsze protestują przeciw projektom pana Tirard, to dla tego, że te projekta są szkodliwemi dla handlu i przemysłu Francyi, a jeżeli drugie powstają przeciw projektom p. Ferry, to dla tego, że te projekta obrażają ich wyborców, to jest większość narodu w tem, co im jest najdroższe, to jest w ich sumieniu.

Na oświadczenie delegacyi Izb handlowych, żądające protekcyi dla produkcyi krajowej, p. Tirard odpowiedział, że jest stanowczo stronnikiem zasad wolno-handlowych, i że gdyby Izby oświadczyły się za systemem protekcyi, poda się do demisyi, a z nim prawdopodobnie i reszta ministrów.

W kwestyi antireligijnego wychowania p. Ferry nietylko przy każdej sposobności usiłuje popierać swoje projekta, ale i wszelkie przedsiębierze środki, aby zapobiedz objawianiu się przeciwnych opinii, bądź drogą petycyi, bądź przez odezwy duchowieństwa. Dziś, kiedy urzędowa *Agence Havas* ogłosiła, że z pomiędzy rad jeneralnych, które zajmowały się tą kwestyą, tylko 13 oświadczyło się za projektami p. Ferry, 31 przeciw nim, 7 wprost przeszło do porządku dziennego a 5 wotowało kwestyę uprzednią, to jest, czy mają roztrząsać tę sprawę lub jej wcale nie dotykać, dziś, mówimy, wobec takiej większości, która wyraźnie oświadczyła, że chce zachować swobodę wychowywania swoich dzieci, tak jak sama uzna za stosowne, cóż powinien odpowiedzieć rząd, co powinny uczynić Izby? Jeżeli republika jest rządem powszechnego głosowania i wykonawcą głosu większości narodu, dość jest postawić to pytanie, żeby mieć na nie jedyną, nie powiemy możliwą, ale jedyną zgodną z prawem odpowiedź.

Czy jednak taką dadzą nam Izby i gabinet — zobaczymy.

Nowy zupełnie system został inaugurowany w Algieryi. Od roku 1830, w którym rozpoczął się podbój tej kolonii, do roku 1845 miała ona rząd wyłącznie wojskowy. W tej epoce uorganizowano terrytoryum cywilne i odtąd Algierya była podzieloną na dwie części, z których jedna miała administracyę cywilną, druga wojskową. Obecnie cała Algierya poddaną została pod zarząd cywilny. Nowy gubernator p. Albert Grevy w proklamacyi wydanej przy objęciu urzędowania oświadcza, że wszelka władza w tej kolonii należy odtąd do rządu cywilnego, który sam tylko będzie miał prawo wydawać rozkazy dla wszystkich terytoryów Algieryi.

Bardzo to pięknie wygląda i brzmi, ale nie należy zapominać, że kolonia francuska w Afryce ma jeszcze dotąd sąsiadów niezawisłych i nie bardzo przyjaznych Francuzom; należy jeszcze być przygotowanym na zbrojne zajścia z niepodległymi Beduinami, a niejeden przykład z czasów armii loarskiej w latach 1870 i 1871 w smutnych rezultatach pokazał, czego się można spodziewać, kiedy dyktatura cywilna ma prawo wydawać rozkazy jenerałom dowodzącym siłą zbrojną, jak mają manewrować i kiedy przyjmować bitwę lub się cofać.

Rada państwa.

† **Wiedeń**, 6 maja. (*Korespon. Gazety Lwowskiej.*) Izba poselska zajmowała się dziś epilogiem do rozpraw budżetowych, t. j. obradami nad długim szeregiem rezolucyj, które wniosła komisya budżetowa bądź od siebie, bądź w załatwieniu sformułowanych podczas rozpraw budżetowych życzeń rozlicznych mowców. Jak ciekawe są obrady takie, wyobrazi sobie czytelnik ztąd, że prezes Izby co chwilę liczył obecnych w sali posłów, nie dowierzając, czy jest komplet niezbędny do uchwał. A po tych obradach nastąpiły ciekawsze jeszcze — jeśli znów mnoga rozmaitość stanowi moment ciekawości — obrady nad petycyami. W interesie samych czytelników i cennego miejsca w *Gazecie* pominę bez porównania większą część tego, do czego dzisiaj „nawzywano się rządu“ i co „odstąpiono rządowi“ do zbadania, lub ocenienia z rozmaitem stopniowaniem przycisku na ważność sprawy. Podam tylko ważniejsze rzeczy, szczególniej te, które w jakikolwiek sposób obchodzą Galicyę.

Zagaił posiedzenie prezes Rechbauer o godź. 11 min. 30.

P. Haller bierze urlop na tydzień.

P. Schier wnosi interpelacyę do ministra sprawiedliwości: jakie przeszkody zachodzą w użyciu budynku kolegium Piarów w Budziejowicach na gimnazyum niemieckie? — p. Roser zaś interpelacyę do ministra handlu: co myśli przedsięwziąć dla zabezpieczenia austryackich znaków fabrycznych w myśl traktatu handlowego z Rumunią wobec nowej o takich że znakach ustawy rumuńskiej, która zapewnia znakom zagranicznym bezpieczeństwo tylko w razie wczesnego podania ich do spisu?

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Uchwalono między innemi rezolucye następujące:

„Wzywa się rząd, aby jaknajspieszniej poddał rewizyi ustawę o stemplowaniu miar na zasadach praktyczniejszych“.

„Wzywa się rząd, aby jaknajrychlej poddał rewizyi ustawę o zwolnieniu od opłat pocztowych w duchu ograniczenia tych zwolnień i aby wniósł nowy projekt“.

„Izba poselska surowo gani nieuwzględnienie rezolucyj swych, uchwalanych od r. 1872 corocznie względem uregulowania stosunku prawnego między skarbem państwa a galicyjskim i bukowińskim funduszem indemnizacyjnym“.

Rezolucyi p. Mieroszowskiego, wzywającej rząd do porozumienia się z Namiestnictwem co do ułożenia programu racyonalnej regulacyi rzek galicyjskich, nadała komisya budżetowa następującą krótszą i więcej ogólną formę: „Wzywa się rząd: 1) aby połączył w jedno wszystkie regulacye rzek; 2) aby starał się o jednolity i racyonalny system w robotach regulacyjnych; 3) aby ile możności unikał rozdrabniania funduszów; 4) aby szkodom z powodzi, wydarzającym się w Galicyi, szczególniejszą poświęcił uwagę“. — Zamiast tego punktu 4 wnosi p. Weiss, aby popowiedziano: „aby niezbędnym przy wydarzających się powodziach rozporządzeniom szczególniejszą poświęcał uwagę“. P. Grocholski żąda, aby w razie uchwalenia wniosku Weissa ostał się jeszcze punkt 4 wniosku komisyi jako szczegółowo uwzględniający Galicyę. — W głosowaniu przyjęto rezolucyę wedle wniosku komisyi z poprawką Weissa; wniosek Grocholskiego upadł.

Rezolucyę p. Czerkawskiego, wzywają rząd do postarania się sposobem administracyjnym, w razie konieczności zaś legislacyjnym, o wynagradzanie katechetów po szkołach ludowych z funduszu religijnego tam, gdzie na to niema innych funduszów, połączyła komisya z rezolucyą p. Kronawettera i nadała obu formę następującą: „Wzywa się rząd, aby jeszcze w r. 1879 wniósł do Izby projekty zażądane w rezolucyi z d. 10 października 1875, mianowicie: projekt załatwiający kwestyę, o ile koszta katolickiej nauki religii po szkołach ludowych i średnich mają być opłacane z funduszów religijnych; dalej projekt zawierający zasady administracyi i używania funduszów religijnych: nakoniec projekt zapowiedziany ustawą z d. 7 Maja r. 1874 co do ukonstytuowania i reprezentacyi gmin kościelnych“. — W tej formie rezolucye uchwalono.

Rezolucyę p. Hausnera, wzywającą rząd do wczesnego utworzenia wydziału lekarskiego przy uniwersytecie lwowskim, odstąpiono komisyi edukacyjnej.

Rezolucyę p. Wolskiego, wzywającą rząd do wniesienia projektu o zmianie §. 493 procedury karnej w tym duchu, by postępowanie objektywne w sprawach drukowych pozostało tylko tam, gdzie samemu autorowi nie można wytoczyć procesu, uchwalono bez zmiany.

Z szeregu petycyj najważniejsza odnosi się do zreorganizowania wydziału teologicznego przy uniwersytecie Jagiellońskim. — P. Weigel na poparcie petycyi przytacza, że od r. 1848 wydział ten znajduje się w stanie dezorganizacyi, często miewając dwu tylko profesorów, źle uposażonych a jednak zniewolonych wykładać po pięć przedmiotów. Skutkiem dezorganizacyi wydział nie może udzielać stopnia doktora. Obecnie, gdy stały biskup dla Krakowa już mianowany, sprawa ta również powinna wejść na inne tory. Mowca zaleca rządowi porozumieć się z nowym biskupem i zająć się sprawą z całą gorliwością. — Po przemówieniu tym uchwalono odstąpić petycyę rządowi do dokładnego zbadania w duchu przychylnym (*zur eingehenden Würdigung*).

Koniec posiedzenia o godzinie 2giej min. 50 — Następne w czwartek.

---

† **Wiedeń** 6 maja. (*Kor. Gaz. Lw.*) Komisya edukacyjna Izby poselskiej na posiedzeniu odbytem wczorajszego wieczora skończyła narady nad wnioskiem o założeniu **akademij medycznych** dla zaradzenia brakowi lekarzy.

Pierwszy zabrał wczoraj głos wnioskodawca i zarazem sprawozdawca ks. Pflügl i usiłował zbić wszystkie zarzuty przeciw swemu projektowi, dowodząc ich potrzeby i stosowności. Jeżeli powiedziano, że nie odpowiadałyby dzisiejszym wymaganiom z stanowiska naukowego, mowca odpowiada na to, że sztuka lekarska jest umiejętnością przeważnie empiryczną, która więcej wymaga wprawy i zręczności, niż głębokich wiadomości teoretycznych. Zresztą chodzi w tej sprawie o kwestyę w wysokim stopniu praktyczną. Ludność wiejska coraz więcej widzi się pozbawioną pomocy lekarskiej nawet w wypadkach gwałtownych, a z powodu braku lekarzy nie można dokonywać nawet oględzin na zmarłych. Wyznaczenie stypendyów dla młodzieży, aby mogła udawać się na dalekie uniwersytety, bynajmniej nie zaradziłoby złemu. Pomijając już okoliczność, że wysokość takich stypendów nie mogłaby tak dalece być posunięta, aby zaspokoić wszystkie potrzeby młodzieńca w stolicy, nie wystarczyłaby na żaden sposób liczba lekarzy wyuczonych za pomocą stypendyów. Co więcej, lekarze tacy nie zjednaliby sobie zaufania ludności takiego, jakiem cieszyli się dawni chirurdzy (felczerowie), którzy, zamieszkawszy w pewnej okolicy, zrastali się z nią i przekazywali dzieciom w dziedzictwie swoją praktykę. Ustanowienie dyplomowanych lekarzy powiatowych także nie zaradziłoby złemu, zwłaszcza w Górnej Austryi, gdzie nie ma zwartych miejscowości, lecz rozrzucone osady. Mowca mniema, że projektowane przezeń akademie nie pozostawiałyby nic do życzenia co do usposabiania przyszłych lekarzy do ich zawodu. Dowodzi tego były zakład chirurgiczny w Salcburgu. W żadnym fakultecie nie było tej ścisłości, pilności i porządku, jak w Salzburgu; wychodzili z niego lekarze zażywający powszechnego uznania. Mowca nie godzi się na zdanie, że tego rodzaju lekarze byli lub są ignorantami; zna wielu, którym bez wahania gotów powierzyć swe życie. Zarzucano, że lekarze po ukończeniu tych akademij byliby zbyt młodzi; że, wstępując do niej po ukończonej szóstej klasie gimnazyalnej, nie mieliby dostatecznego wykształcenia ogólnego;

Ale też i czas powiedzieć, kto ja jestem. Niedługa to sprawa. Najprzód co do powierzchowności już każdy się domyśla, że jestem garbaty; podobno dziecięciem będąc, upadłem ze schodów pierwszego piętra i coś mi w krzyżach pękło. Skutkiem tego urość nie mogłem i zawsze jestem mizerny, choć zdrowia mi nie brakuje.... Ojciec, dawny żołnierz, rodzony brat nieboszczki pani kassyerowej, szlachcic cząstkowy z Zalesia, był woźnym w biórze komissyi skarbu w Warszawie. Matki prawie nie pamiętam, a ojciec przed rokiem umarł na suchoty. Zaszkodziła mu robota atramentu, dla szczupłej bowiem płacy jaką pobierał za swoją służbę, zajmował się taką fabrykacyą. Po całych nocach preperował różne ingredyencye, cedził, gotował, przelewał, a mimo to jak umarł, panowie urzędnicy złożyli się na pogrzeb, i dowiedziawszy się zkąd ojciec pochodził, odesłali mię z drugim woźnym do Zalesia, do rodzonej siostry mej matki.

Ciotka przyjęła siostrzeńca bardzo niechętnie; był to drogi rok, kartofle się szlachcie nie urodziły, a w domu kilkoro dzieci, fortunka niewielka i choć mąż ciotki, pan Ignacy handlował wieprzami, to z tego handlu nie było wiele, raz że mu się nie wiodło, a po drugie, że lubił zaglądać do kieliszka. Wzięła mię — bo cóż było robić, zawsze to krewniak i sierota. Czułem ja dobrze, iż nie byłem jej na rękę, jak to mówią, bo garbaty i za delikatny do robót w polu, wałęsałem się tylko koło domu i darmo strawę jadłem. Za sprzedane ruchomości po nieboszczyku ojcu zebrało się coś dwieście złotych, które pan Ignacy włożył do handlu, ale i te nie poszły na rękę, i kiedy zupełnie stopniały, ja zostałem na czystej łasce

— Widzisz Wawrzusiu — powiedział mi raz pan wuj — przypuściłem cię do spółki, miałeś już dwanaście złotych zarobku.... trzeba trafu, że padło mi dwie sztuki pozawczoraj i straciłeś wszystko....

Skoro straciłem, pomyślałem, więc trzeba się wziąć do pracy, i choć moje siły nie były potemu, chodziłem koło bydła, jeździłem do lasu saneczkami po drzewo, w lecie grabiłem siano, czasem pomagałem pędzić wieprze z miasteczka, słowem starałem się być ile można użytecznym. Tak przeszła jedna zima i lato, bracia szlachta wiedząc o tych pieniądzach, któreśmy na wspólce stracili, litowała się nademną, i nieraz słyszałem jak sąsiadki, pokłóciwszy się z ciotką, wymyślały jej, że okradła biedną sierotę.

Pewnego dnia przed Bożem Narodzeniem, ciotka, rozkazawszy synowi swemu, aby mi oddał stary mundur woźnego po moim ojcu, w którym ten hultaj caluteńki rok paradował, ubrała mnie w niego i poprowadziła z sobą do Zielonki. Przeziębły, brudny, rozczochrany, niby Quasimodo stanąłem sobie w dworskiej kuchni przy drzwiach, gdy ciotka poszła do pokoju i coś tam długo z wysoką panią radziła, i w rękę ją całowała, aż nareszcie wyprowadziła do kuchni.

— To ten? — spytała pani Pelagja oglądając mię od stóp do głów — Ależ to sama nędza!

— Pocałujże panią ciotkę w rękę, ty niemrawo jakiś! — przemówiła pani Zalesicka, popychając mię za plecy. — Straszny grubianin... No czegoż się tak kulisz?

— Ależ moja kochana, co my z nim zrobimy?

— Zlituj się moja imość! Toż wam łatwiej przy wielkim dworze. Nie jest on „gardy“ do żadnego jadła, a my i tego nie możemy. Toć to po rodzonym bracie nieboszczki kassyerowej... Mój jeszcze gorzej teraz pije, w chałupie ciasno, bo mamy jedną tylko izbę, a tu krowina się ocieliła, i trza było wziąć ją z cielęciem, żeby to nie zmarzło...

— Ha, powiem kassyerowi...

— Moja złocista imość, jak imość zechce, to będzie dobrze... — mówiła Zalesicka, rozpłakawszy się naprawdę — zawszeć to krewniak...

— To też tych krewniaków Bóg wie niezkąd mamy już póty, a wszystko się garnie do kassyera, jakby on jeszcze miał kassę gubernialną. Co tu dużo gadać, chciałam mu sprawić tuzin koszul nowych, to powiada, nie mam Pelasiu, nie mam na to, poczekajmy...

— Zawsze to proszę imości, nim tłusty schudnie, chudego na cmentarz wyniosą — odrzekła Zalesicka. — I tak od kassyera nic nie mamy, więc niech nas też imość choć w tem poratuje.

— A coż ty umiesz Wawrzyniec? podobno ci Wawrzyniec na imię? — spytała Pelagja.

— Umiem czytać i pisać...

— Co nam po tej mądrości na wsi — bąknie, skrzywiwszy nosem Pelagia.

— I do wszelkiej roboty jest chętny — dodaje Zalesicka — drzewa urąbie, koło bydła umie chodzić, i do sochy chwytał się na jesieni...

— Hm, taki cherlak gdzie jemu do sochy, zobaczę... Ale oto i pan kassyer idzie z gorzelni.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

nakoniec że zaproponowany kurs 3-letni teoretyczny byłby za krótki. Zdaniem mowcy wszystkie te zarzuty nie są uzasadnione. Po ukończeniu 6-klasowej szkoły ludowej liczy uczeń lat 12—13, pobywszy następnie lat 6 w gimnazyum, byłby w 18—19tym roku przyjmowany do akademii medycznej; a ponieważ tu prócz 3-letniego kursu teoretycznego powinienby odbyć jeszcze kurs praktyczny przez rok jeden, przeto po ukończonych w ten sposób naukach nie byłby o wiele młodszy od kolegów, którzy kończą fakultet medyczny. Co do ogólnego wykształcenia, chodzi w niem pewnie nie tyle o pewne wiadomości, ile raczej o ćwiczenie umysłu, czego przez lat sześć nabyć może podostatkiem. Trochę mniej czy więcej matematyki lub historyi, to dla lekarza rzecz obojętna. Nie zaszkodzi, choć w samej akademii także nie będzie miał sposobności nauczyć się chemii lub botaniki tak gruntownie jak uczeń uniwersytecki. Koszta utworzenia takiej akademii w Salcburgu, gdzie był dawniej uniwersytet, a po zwinięciu zakładu chirurgicznego pozostały wszystkie zbiory naukowe, nie przechodziłyby 7.000 zł. Zresztą zgadza się mowca na wywody p. Czerkawskiego co do nieodzownej potrzeby wydziału lekarskiego we Lwowie i oświadcza, że przyjmuje jego wniosek za swój i za nim będzie głosował.

Czł. kom. p. Beer popiera pierwszą część wniosku p. Czerkawskiego, aby przystąpiono do pomnożenia fakultetów medycznych, nie godząc się na drugą, aby, gdzie nie można założyć fakultetu, założono specyalną szkołę dla lekarzy drugorzędnych. Mowca wnosi tedy, aby rezolucyę p. Czerkawskiego przyjąć w tej formie: „Wzywa się rząd, aby na przyszłej sesyi Rady państwa wniósł projekt o zaradzeniu brakowi lekarzy bądź przez reorganizacyę służby sanitarnej, bądź przez utworzenie nowych fakultetów medycznych.“

Czł. kom. p. Hallwich uważa za rzecz niewątpliwą, że po wsiach braknie lekarzy; mniema, że wypadałoby wyrazić rządowi naganę lub co najmniej ubolewanie, iż dotychczas nie wystąpił z właściwym projektem. Mowca nie godzi się na projekt Pflügla, ale i projekt Czerkawskiego nie zupełnie mu dogadza, bo skład specyalnych szkół medycznych nie jest mu jeszcze dość jasny. Oświadcza się za wnioskiem Beera.

Kom. rząd. p. dr Langer podaje niektóre daty statystyczne dla wyjaśnienia sprawy. Podług nich od czasu zwinięcia zakładów chirurgicznych aż do r. 1874 liczba doktorów medycyny, która wynosiła przedtem w Przedlitawii 3285 wzrosła do 4013; liczba chirurgów z 3718 spadła na 3291 Przyznaje, że liczby te nie mogą zadowolić, ale proponowane akademie byłyby tylko chwilowym paliatywem, nie zaradziłyby dostatecznie potrzebie. Następnie przytacza niektóre przykłady niezręczności felczerów. Nie przeczy, że fakultet medyczny we Lwowie wedle wywodów p Czerkawskiego mógłby doczekać się z czasem odpowiedniej frekwencyi. chociaż uderza go mała stosunkowo liczba uczniów w Krakowie

Czł. kom. p. Dinstl oświadcza, że będzie głosował tylko za drugą częścią wniosku p. Czerkawskiego, mniemając, iż twierdzenia o nieuctwie lekarzy drugorzędnych są przesadne

Czł. kom. p. Haase mniema, że akademie medyczne byłyby nietyle paliatywem, ile raczej surogatem, niebezpiecznym jednak o tyle, że popierałyby nieuctwo. Brakowi lekarzy zaradzi się tylko przez utworzenie płatnych posad.

Czł kom. p. Süss Edward. zwracając się przeciw p. Beerowi, pojmuje możność założenia wydziału lekarskiego tylko w Lwowie, ale nie w Ołomuńcu i Salcburgu, a może i w Lublanie jeszcze. Fakultet w Inszpruku nie zaradza potrzebie; zdaniem mowcy zaradziłyby jej tylko szkoły specyalne dla lekarzy drugorzędnych, czyli średnie akademie medyczne.

Czł. komisyi p. Czerkawski utrzymuje, że samo tworzenie płatnych posad lekarskich, jak chce p. Haase, bynajmniej nie zaradziłoby brakowi lekarzy. Cóż pomoże tworzyć posady, jeśli nie będzie kandydatów, którzyby o nie się ubiegali? Młody lekarz po ukończeniu nauk osiedli się raczej w większem mieście, zamiast zagrzebać się w zakątku wiejskim, zgubnym dla jego wiedzy, a częstokroć niedającym mu dostatecznego utrzymania. Inna jest rzecz, gdy zmusi go do tego konkurencya, gdy będzie więcej lekarzy. Dla tego głównym środkiem ku zapobieżeniu złemu jest jedynie pomnożenie zbyt szczupłej liczby lekarzy, co znowu stać się może tylko przez pomnożenie zakładów lekarskich. Za najodpowiedniejsze zaś uważa mowca bezwarunkowo fakultety medyczne. Ztąd to w pierwszej części wniosku swojego wraca do rezolucyi uchwalonej w tym duchu w r. 1870 przez Izbę. Dziwi się, że ta część wniosku jego spotyka się tu i owdzie z opozycyą. Wszakże stosunki nie zmieniły się pewnie od owego czasu tak, iżby uchwalona wówczas rezolucya stała się zbyteczną. Co do wydziału lekarskiego we Lwowie, mowca z wdzięcznością przyjmuje oświadczenie wielu kolegów, którzy uznali jego potrzebę i słuszność naszych pod tym względem żądań. Mowca spodziewa się, że głosowanie będzie tego powszechnego, jak się zdaje, przekonania wyrazem. Uniwersytet bez wydziału lekarskiego jest właściwie kalectwem albo niedorzecznością. Jeżeli bowiem w uniwersytecie mają kształcić się przyrodnicy w całem tego wyrazu znaczeniu, musi to wydać się rzeczą niepodobną, skoro nie znajdą w nim sposobności poznać także patologiczną stronę organizmu. Brak fakultetu medycznego we Lwowie jest przyczyną wielu rażących niewłaściwości. Nietylko katedry przyrodnicze i połączone z niemi zbiory i zakłady są pozbawione tej części uczniów, którą stanowiliby medycy, lecz nadto kurs farmaceutów nie ma właściwego punktu oparcia, którym w innych uniwersytetach jest wydział lekarski. Akademie medyczne wypadłoby założyć tylko tam, gdzie fakultety nie dałyby się zaprowadzić. Akademie takie nie są niedorzecznością Jeden z mowców nadmienił, że organizacya takiego zakładu nie jest mu dość jasną. Oczywiście, plan szczegółowy mógłby być opracowany tylko przez ludzi zawodu. W ogólności jednak mowca pragnąłby, aby akademia medyczna czyli szkoła dla lekarzy drugorzędnych, jaką on ma na myśli, miała charakter wyższego zakładu naukowego. Różniłaby się od fakultetu medycznego tem, że w miejsce tak zwanej wolności nauki, czynnej i biernej wstąpiłby ścisły system wykładów podzielonych na kursa roczne a obejmujący główne materye nauki z pominięciem specyalnych, które tylko nauka po uniwersytetach może obejmować.

Czł. kom. p. Beer tłómaczy różnicę, jaka zachodzi między wywodami p. Czerkawskiego a p. Süssa. P. Czerkawski nie życzy sobie akademii medycznej we Lwowie, lecz wydziału lekarskiego przy uniwersytecie, i w tem ma słuszność; co do innych miast, nie sprzeciwia się zaprowadzeniu akademii medycznych, tam mianowicie, gdzie reprezentanci sobie ich życzą. P. Süss natomiast przemawia bezwarunkowo za akademiami, które zdaniem mowcy byłyby niestosowną kreacyą.

W głosowaniu upadła druga część wniosku p. Czerkawskiego, a przyjęto część pierwszą w formie zmodyfikowanej przez pana Beera, jak ją wyżej podaliśmy.

Poczem p. Süss wniósł, aby uznano za załatwioną w ten sposób rezolucyę posła Hausnera o założeniu fakultetu medycznego we Lwowie.

Czł. kom. p. Czerkawski sprzeciwia się temu pomieszaniu dwu spraw, zwłaszcza, że rezolucya Hausnera jako sprawa szczegółowa nie była osobno rozbierana, a rezolucya co dopiero uchwalona nie stanowi nic dodatniego dla Lwowa.

Czł. kom. p. Beer wnosi, aby już dzisiaj rozstrzygnięto o rezolucyi Hausnera; a gdy wniosek ten przyjęto, tłómaczy, że wniosek jego był stawiony właśnie ze względu na widoczną dążność p. Czerkawskiego do zapewnienia uniwersytetowi lwowskiemu fakultetu medycznego. Zdaje się mowcy, że uchwalona co dopiero rezolucya czyni zadość temu życzeniu, zwłaszcza, jeśli sprawozdanie komisyi uczyni także wzmiankę stosowną o rezolucyi Hausnera. Można przeto uważać rezolucyę Hausnera za załatwioną, a to tem więcej, ile że nie miałaby w Izbie widoków powodzenia, gdyby osobne o niej wniesiono sprawozdanie.

W głosowaniu uznano rezolucyę Hausnera za załatwioną.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Głos rossyjski o Cesarzu Franciszku Józefie.)

Petersburski *Gołos*, któremu monarchia habsburska, podobnie jak wielu innym organom prasy rossyjskiej, jest solą w oku, zmuszony jest jednak oddać hołd monarsze, który potrafił sobie zniewolić serca wszystkich ludów berłu Jego podwładnych. Biorąc assumpt z ostatnich uroczystości wiedeńskich, *Gołos* tak się wyraża o Najj. cesarzu Austryi: „Nie ulega wątpliwości, że cesarz Franciszek Józef poważany jest i kochany przez wszystkich bez wyjątku, kochany głęboko i serdecznie. Miłość ta i to poważanie należą mu się najzupełniej, nietylko jako cesarzowi, jako głowie najstarożytniejszej dynastyi w Europie, której ludy Austryi od dawna nauczyły się podlegać, ale nadto jako człowiekowi uczciwemu, dobremu, ludzkiemu i prawemu, który stojąc na czele państwa, nigdy na złe nie użył swej władzy, który umie pojmować zarówno potrzeby pojedynczych swych poddanych jak całych podlegających władzy jego ludów, który zawsze umiał zapominać, przebaczać i krzewić szczęście tam, gdzie wielu jego przodków używałoby przymusu. Z wyjątkiem nieszczęsnego Abdul-Hamida, nie ma w Europie panującego, któryby tyle przecierpiał boleści, strat, krzywd, co Franciszek Józef. Od pierwszych kroków na ciernistem polu głowy państwa aż do lat ostatnich, całe jego panowanie było, rzec można, nieprzerwanem pasmem niepowodzeń. Jednak nie upadł na duchu ani na chwilę. Przeciwnie umiał wyciągnąć z tych nieszczęść pożytek dla swoich ludów, umiał każdy z nich zadowolić i mniej więcej uszczęśliwić. Po utracie prowincyj włoskich, nadał państwu konstytucyę; po wyrzuceniu Austryi ze związku niemieckiego, nadał swym ludom rozleglejsze prawa narodowe, które cesarz Franciszek Józef zawsze uznawał i które rozwija do ostatka, jeżeli Bóg życie jego przedłuży. Raz tylko podczas jego panowania pogwałcono dane przez koronę obietnice, użyto mocy i krwawej repressyi po zaburzeniach z 1848 roku, głównie przeciw Węgrom. Wówczas jednak był on jeszcze młodzieńcem, a rządził ledwo tytularnie, bo działali za niego jego doradcy. Od czasu zaś jak ujął ster we własne ręce i sam działa, ani razu, ani na krok nie zboczył z obranej drogi. Gdyby chciał, mógłby nie dziesięć razy pogwałcić konstytucyę; krążą nawet pogłoski, że go do tego namawiano: on jednak pozostał wierny swym zasadom. Gorliwy katolik, nigdy jednak nie ulegał wpływom ultramontańskim, tolerował obojętność religijną swych poddanych, bo szanował wolność ich sumienia. O wolności osobistej zbytecznie nawet byłoby mówić; dziś w Austryi jest ona prawie bezwarunkową. Przeróżne awantury i demonstracye uliczne są tam bardzo lekko karane. Za tę wierność jego dla zasad, za tę jego bezwarunkową uczciwość w szanowaniu praw i wolności, wszyscy jego poddani, wielcy i mali, dumni arystokraci i ubodzy wyrobnicy, bez różnicy narodowości z całej duszy przywiązani są do cesarza Franciszka Józefa. Spory narodowe między różnemi ludami monarchii staczają się zawzięcie, niejeden lud ogląda się na swoich braci żyjących za granicami monarchii, ale osobistość cesarza pozostaje dla wszystkich głęboko poważana i kochana. Taką też pozostanie postać jego w dziejach, w których Franciszek Józef austryacko-węgierski zajmie miejsce pomiędzy najpiękniejszemi i najszlachetniejszemi postaciami.“

(Rossya i traktat berliński).

Wiedeński korespondent *Pester Lloyda* w ten sposób komentuje wiadomość, że międzynarodowa komisya graniczna jednomyślnie oznaczyła rumelską trasę graniczną: Jedną z najważniejszych dyplomatycznych kwestyj spornych w ostatnich dniach było pytanie, czy międzynarodowa komisya, do której należało oznaczenie granic Wschodniej Rumelii tak od strony pozostałego jeszcze przy Turcyi terytoryum jak i od strony Bułgaryi, ma decydować jednomyślnością czy też tylko większością głosów. Anglia i Austrya-Węgry oświadczyły się za tem ostatniem, podczas gdy Rossya robiła różnicę pomiędzy uchwałami w kwestyach zasadniczych a uchwałami w kwestyach szczegółowych. Pierwsze miały być rozstrzygane jednomyślnością. Dyplomacya spierała się o to i z pewnością nie byłaby jeszcze dotąd załatwiła tej sprawy, gdyby komisya sama nie była znalazła sposobu jej rozwiązania. Komisya porozumiała się bardzo prędko o wszystkie zasady, na których ma się oprzeć oznaczenie granic rumelskich. Wprawdzie trasy samej nie oznaczyła jeszcze komisya; jest to zresztą praca, której nie można dokonać jednym zamachem i to jeszcze przy zielonym stoliku; ale określiła zasady dla swoich dalszych prac a określiła je w drodze jednomyślnych uchwał. Obecnie ma już komisya przed sobą tylko prace szczegółowe a do tych według zdania Rossyi wystarcza większość głosów. Kwestya zatem, czy komisya graniczna ma rozstrzygać jednomyślnie, czy też większością głosów, jest więc tym sposobem rozwiązana; i dla wschodnio-rumelskiej komisyi zdaje się ona już także nie istnieć.

Inny korespondent tego samego dziennika pisze w kwestyi okupacyi: „Kilka dni więcej lub mniej, nie ma znaczenia, a szkoda, jaką zrządzili już Rossyanie podczas swojego blisko dwuletniego pobytu na półwyspie bałkańskim jest tak wielką, iż przez przedłużenie okupacyi o kilka tygodni nie może być tak znacznie powiększoną. Ale że Rossya w swojem obecnem tak ponurem położeniu ma jeszcze odwagę tak mało baczyć na przyjęte wobec Europy zobowiązanie i że Europa tak łatwo na to zezwala, to dowodzi, że zuchwałość Rossyi a niedołęstwo Europy idą z sobą zupełnie w parze. Otrzymaliśmy w ostatnim czasie z Wiednia zapewnienie, że gabinety austryacko-węgierski i angielski także w kwestyi ewakuacyi utrzymywały zgodnie, iż z początkiem maja powinna ustać okupacya rossyjska, ale inne mocarstwa nie były takiego samego zdania i sądziły, że podług traktatu berlińskiego okupacya rossyjska potrzebuje ustać całkowicie dopiero z dniem 3 sierpnia, a ponieważ wobec tego do autentycznej interpretacyi dojść nie można, więc rząd rossyjski trzyma się oczywiście tego tłómaczenia, które mu jest bardziej na rękę. Każde z mocarstw lęka się z powodu kwesyj tego rodzaju sprowadzać konflikty europejskie, tymczasem Rossya, która ma najwięcej powodów do unikania konfliktów, gdyż wszystkich sił zbrojnych potrzebuje do strzeżenia własnego narodu, wyzyskuje tę okoliczność. Miejmy jednak nadzieję, że ta cierpliwość i pobłażliwość skończyła się wreszcie i że słowa lorda Salisbury'ego: „Dla sprawy pokoju dość już poświęciliśmy; nie możemy już więcej ustępować“, staną się prawdą“.

(Francya a kwestya egipska i grecka.)

Z Paryża pisze 3 b. m. sprawozdawca *Polit. Corresp.*: Kwestya egipska jest jeszcze ciągle na porządku dziennym. Komunikat gabinetów w Londynie i Paryżu, chociaż nie identyczny, ale zawsze zgodny w ogólnej treści, musi w tej chwili znajdować się już w rękach wicekróla. W tym dokumencie, a raczej dokumentach, przypominają wymienione gabinety wicekrólowi jego zobowiązania, i żądają od niego, ażeby bez względu na osobistość, przyjął jednego Anglika i jednego Francuza jako ministrów. Zresztą pozostawiają mu gabinety do woli odwołanie swoich europejskich ministrów bez zezwolenia Francyi i Anglii. To jednak nie znaczy, aby bez narażenia się na nieprzyjemność można co 8 dni albo co miesiąc zmieniać ministrów. *Est modus in rebus.* W końcu zastrzega sobie Anglia wraz z Francyą, że śledzić będzie uważnie wszystkie manewry wicekróla. Oględne postępowanie Francyi nie zadawalnia opinii publicznej, która życzyła sobie, ażeby Francya wystąpiła z większą energią wobec wicekróla. Opinia zaczyna zżymać się na takie porozumienie z Anglią, w skutek którego Francya schodzi niejako na drugi plan i zarzuca gabinetowi Waddingtona, że czuwa nierównie więcej nad interesami angielskiemi niż francuzkiemi. Francya chciałaby zapobiedz zupełnej ruinie Egiptu, podczas gdy Anglia chce interweniować dopiero po katastrofie. Przed wysłaniem jednej i drugiej noty dyplomatycznej, zapewnił się niezawodnie tak rząd francuski, jak i rząd angielski, że Porta nie będzie popierać Ismaiła baszy. Turcya zaś, gdyż to potrzebuje teraz pomocy angielskich i francuskich finansistów, nie należy więc obawiać się, aby wystąpiła przeciw Francyi i Anglii. Ale nie można przewidzieć, co się dzieje za kulisami w Stambule i w Kairze. Panowie Wilson i Blignières wracają do Europy w skutek porozumienia angielsko-francuskiego. Faktem jest, że nie mogli utrzymać się na swych stanowiskach. Na razie czekają obydwa gabinety na odpowiedź wicekróla. Tymczasem otrzyma Waddington od Blignières rozmaite wyjaśnienia.

Sfery dobrze poinformowane są zadowolone z nowego zwrotu w sprawie greckiej. Chociaż okólnik Waddingtona do mocarstw jest silnie akcentowany i równa się formalnemu pośrednictwu, mimo to, przyjęcie, jakiego doznał, każe spodziewać się rychłego i pomyślnego rozwiązania. Mówią coś o porozumieniu mocarstw, nie wspominając jednak, w jakim kierunku miałoby nastąpić to porozumienie. Gabinet Beaconsfielda podnosił ciągle jakieś trudności a Włochy od chwili ustąpienia Cairoli'ego i Corti'ego nie sprzyjają jakoś pretensyom greckim. Tyle tylko jest pewnem, że mocarstwa mają ochotę rozwiązać tę kwestyę, ale nie wiadomo jeszcze, czy to rozwiązanie nastąpi w drodze konferencyi ambasadorów w Stambule, czy też w drodze rokowań pomiędzy pojedyńczemi gabinetami. Depesza telegraficzna z Londynu donosi, że Waddington zaproponował konferencyę, i że kilka innych mocarstw zgodziło się na nią. Ale depesza ta mówi nieprawdę, bo według wszelkiego prawdopodobieństwa przyjętą zostanie propozycya Anglii, ażeby rokowania toczyły się pomiędzy gabinetami. Najpierw mają mocarstwa domagać się od Porty, ażeby przyjęła trasę wytkniętą przez kongres berliński a następnie odniosą się równocześnie do Aten i Stambułu, ażeby nakłonić obie strony do bezpośredniego porozumienia. Widzimy, że w tych obszernych ramach jest dość miejsca do rozmaitych modyfikacyj.“

(Z parlamentu angielskiego.)

Na posiedzeniu Izby niższej parlamentu angielskiego dnia 3 b.m. zapytał Robert Peel, czy rząd, który przed kilku laty w interesie ludności poczynił kroki celem złagodzenia okrucieństw popełnionych przez rząd neapolitański, zamierza obecnie uczynić to samo z powodu prześladowań rozpoczętych przez rząd rossyjski.

Kanclerz skarbu odpowiedział na to pytanie: Rząd Jej królewskiej Mości nie otrzymał dotychczas żadnych doniesień o prześladowaniach zarządzonych rzekomo przez rząd rossyjski, a mięszanie się do wewnętrznych spraw rossyjskich nie dałoby się pogodzić z obowiązkami rządu. Interpelant wspomniał o krokach rządu angielskiego w sprawie prześladowań w Neapolu i o pamię-

tnych pamfletach Gladstona, które znalazły wówczas wielkie i zasłużone uznanie. Jeżeli jestem dobrze poinformowany, rozesłał wtedy rząd zagraniczny te pamflety do wszystkich angielskich reprezentantów zagranicznych z wyjątkiem reprezentanta w Neapolu, ale zdaje mi się, że nie sprawiły one pożądanego wrażenia na dworze w Neapolu, chociaż później wywołały nawet oficyalną korespondencyę. Później robiono znowu przedstawienia na podstawie protokołów paryskiego traktatu z r. 1856 za pośrednictwem reprezentantów Anglii i Francyi a gdy i te przedstawienia nie odniosły pożądanego skutku, odwołały Anglia i Francya z Neapolu swych reprezentantów. Mowca nie sądzi, ażeby ówczesne doświadczenia były tego rodzaju, iżby należało powtórzyć kroki podobne, chociażby nawet rząd był w posiadaniu tak drogocennych, na osobliwych doświadczeniach i spostrzeżeniach opartych pamfletów, jakie posiadał wówczas ze strony wysokich urzędników.

Major O'Gorman (Irlandczyk) porównywa zachowanie się rządu Jej królewskiej Mości wobec rządów zagranicznych z postępowaniem młodych patrycyuszów rzymskich, gdy byli nieco podchmieleni. Rząd insultował i zdeptał nogami Afganów i Zulusów. (Przewodniczący wzywa mowcę do porządku mowca cofa wyraz „insultował"). Rząd podeptał nogami owe ludy. Jest on oszołomiony pieniądzmi kontrybuentów podatkowych i stworzył nowego krola w osobie sir Bartle-Frere'a I. Ale podobnie jak owi młodzi Rzymianie, boją się ministrowie Edyla. Ich Edylem jest cesarz rossyjski. Bali się oni dotknąć cara rossyjskiego, bo ma za sobą milion żołnierzy swoich i milion żołnierzy niemieckich. (*Hałas, wołania: „do porządku"*). Rząd miał odwagę oskarżać króla neapolitańskiego, p zwolił ochotnikom przechadzać się po ulicach Liverpolu, miał odwagę nakazać swojemu admirałowi, ażeby pozwozwolił Garibaldemu przeprawić się przez cieśninę Messyńską, ale wszystko to stało się dlatego, że król neapolitański był słabym monarchą. Ale teraz, kiedy domagamy się od ministrów, ażeby w interesie ludzkim wystąpili przeciw ukazowi cara, odpowiadają ci ministrowie, że nie mogą mięszać się do spraw obcych. Car rossyjski jest silniejszy, jest Edylem...

KRONIKA

* **Konfiskata.** Wczoraj w południe skonfiskowała c. k. dyrekcya policyi numer 9 czasopisma *Praca* za przekroczenie §. 13 ustawy prasowej.

* **Wydziałowe posiedzenie** galicyjskiego towarzystwa ochrony zwierząt od będzie się w sobotę, dnia 10 b. m. w biurze prezesa towarzystwa barona Romaszkana, przy ulicy Jagielońskiej.

— **Program** koncertu dzisiejszego pp. Stanisława Barcewicza, solisty skrzypka, oraz Aleksandra Michałowskiego, fortepianisty, jest następujący: 1. Chopina *Allegro de concert*, wykona p. Michałowski. 2. Brucha, Koncert *g-moll*, Introdukcya, Andante, Finale, wykona p. Barcewicz. 3. Śpiew. 4. Scarlattiego *Pastorale* i Bach-Saint-Saensa *Bourré*, wykona p. Michałowski. 5. Schumanna Pieśń wieczorną. Żeleńskiego Romans i Brahmsa Taniec węgierski, wykona p. Barcewicz. 6. Liszta Etude i Campanellę, wykona p. Michałowski. 7. Śpiew. 8. Bazziniego *La ronde de luttins*, wykona p. Barcewicz. Początek z uderzeniem godziny pół do 8mej wieczór.

* **Znaleziono** wczoraj na ulicy Kazimierzowskiej pugilares z kwotą 3 zł. 13 ct., który odebrać można w c. k. dyrekcyi policyi.

— **Loterya Bełzka.** Dla wiadomości tych osób, które miały bilety na loteryę na dokończenie budowy szkoły w Bełzie, ogłaszamy, że następne osoby wygrały 5 fantów: 1. Zegarek, wygrała p. Róża Zuckermann, uczennica klasy III szkoły wydziałowej w Stanisławowie. 2. Pierścionek, p. Michalina Gregorowicz, uczennica instytutu W. Horoszkiewiczowej we Lwowie. 3. Broszę, p. Drewniak, urzędnik przy kolei żelaznej we Lwowie. 4. Granatki i szpinki, Marya Seukowska, uczennica III klasy szkoły wydziałowej w Tarnopolu. 5. 12 łyżeczek z chińskiego srebra w ozdobnem puzderku JW. hrabina Koziebrodzka, która ten fant na powrót oddała do użycia go w urządzającej się obecnie na ten sam cel i w ten sam sposób loteryi, z tą różnicą, że nie 5 ale 50 fantów będzie wylosowanych. Biletów po 10 centów dostać można w zakładzie św. Heleny, ulica Sakramentek.

— **Na jubileusz** 800 letniej rocznicy śmierci św. Stanisława Szczepanowskiego, uroczyście obchodzony w kościele OO. Paulinów na Skałce w Krakowie, mnóstwo zjechało tam osób z Galicyi i Poznańskiego. Nadzwyczajny pociąg z pielgrzymami, który wczoraj po południu przyjechał do Krakowa, przywiózł 2650 osób. Ruch w tem mieście od dwóch dni ogromny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie weteran z roku 1831, kawaler krzyża *Virtuti milit.* Józef Ordęga, przeżywszy lat 77; w Dublinie przywódca irlandzkiego stronnictwa Home-Rule, J. Butt.

— **Książę Walii,** następca tronu angielskiego, jak donosi *D. News* ma się udać na wystawę powszechną do Melbourne w Australii. Pierwszy to raz angielski książę krwi zwiedzi najmłodszy kontynent.

— **Były minister** dr. Unger, jak donosi wiedeńskie czasopismo *Jur. Blätter*, w przyszłym kursie zimowym będzie miał w uniwersytecie wiedeńskim jako profesor honorowy odczyty o prawie publicznem.

— **Wisła** w ostatnich dniach z powodu ulewnych deszczów znowu zaczęła gwałtownie przybierać. Niziny w okolicach Warszawy zagrożone były w niedzielę powodzią. Dnia tego stan wód tej rzeki przy żelaznym moście w Warszawie wynosił 12 stóp nad poziom normalny. Niebezpieczeństwo było wielkie, ponieważ z nastaniem pogody topnieć też zaczęły ostatnie śniegi w górach.

— **Wyprawa polarna.** Jak donosi londyńskie czasopismo *Athenaeum*, kapitan A. Markham w tych dniach na pokładzie statku *Ysbjorn* wypłynął na morze Lodowate, gdzie przepędzi całe lato na dokonywaniu spostrzeżeń naukowych. Kapitan zamierza przedewszystkiem zbadać fizyczne własności lodu pomiędzy Spitzbergen a Nowaja Zemlia i dotrzeć aż do wybrzeży odkrytej przez austryacką wyprawę polarną Wayprechta i Payera krainy Franciszka Józefa, ażeby się przekonać, jakie widoki powodzenia miałaby wielka wyprawa podbiegunowa podjęta w tę stronę.

— **Komitet rewolucyjny** rossyjski, według petersburskiego korespondenta *Köln. Ztg.* wyparł się wszelkiej łączności z zamachem na życie cara, i jego sprawcą Sołowiewem. W organie swoim, tajnym dzienniku *Ziemia i swoboda*, rzeczony komitet składa obszerne oświadczenie w tym przedmiocie powiadając, że Sołowiew należy do radykalniejszego stronnictwa, o którego istnieniu komitet dotychczas nie miał nawet wiadomości. „Publiczność rossyjska — powiada dalej wymienione pismo — wie przecie, jakie są zapatrywania komitetu rewolucyjnego co do zbrodni królobójstwa. Z wielu stron obecnie dochodzą nas wieści, iż Rossya wkrótce będzie uszczęśliwiona konstytucyą; my jednak tego nie pragniemy wcale. I cóżbyśmy bowiem wśród dzisiejszych stosunków poczęli z konstytucyą! Dopóki kraj nie wie, co sprawiedliwość, na nic nie przyda mu się konstytucya. Dajcie nam sprawiedliwość bez przewagi wpływu osobistego, a będziemy zadowoleni! Tymczasem jednak nasz rydwan potoczy się dalej i dawny nasz program będzie utrzymany, ten program, który brzmi: Smierć kamaryli dworskiej! Śmierć wszystkim zbrodniczym urzędnikom!" W końcu, wracając jeszcze raz do sprawy Sołowiewa, *Ziemia i swoboda* przestrzega rząd, że przez agentów swoich komitet czuwa nad śledztwem w sprawie królobójczego zamachu i odbiera od nich dokładne sprawozdania, biada więc tym, mianowicie lekarzom (doktorowi Batolinowi) gdyby za pomocą jakich sztuczek chcieli wymódz na oskarżonym kompromitujące zeznania!

— **O tajemniczem zajściu** donoszą dzienniki wiedeńskie. Rossyjski generał książę Rudolf Kantakuzeno starzec od wielu lat złamany cierpieniem a nawet w skutek ataku apoplektycznego sparaliżowany, znikł w tych dniach nagle z Drezna, gdzie od dłuszego czasu przebywał. Według zeznania świadków książę d. 30 kwietnia z polecenia bliższych mu osób sprowadzony został w gwałtowny sposób z Drezna do Wiednia, zkąd miano wytransportować go do Rossyi. Osoby rzeczone bowiem według zachodzących poszlak, mają zamiar sędziwego księcia, którego dochody już w sposób nieprawny są zasystowane, ogłosić za obłąkanego i umieścić w szpitalu. Faktem jest, że książę Rudolf Kantakuzeno d. 1 b. m. pociągiem pospiesznym w towarzystwie służącego przyjechał z Drezna do Wiednia, a w parę godzin później również pociągiem pospiesznym odjechał do Krakowa; dotąd jednak nie zdołano sprawdzić, czy podróż tę odbywał dobrowolnie lub w sposób poniewolny. O tym wypadku kilku zamieszkałych w Dreznie przyjaciół księcia uwiadomiło dyrekcyę policyi w Wiedniu z prośbą o dochodzenie istoty faktu.

— **Kaprysy powietrza.** Z pogranicza węgiersko-kroackiego oraz z Krainy dochodzą doniesienia o nowych zamieciach śnieżnych. I tak depesza z Judenburga dnia 4 b. m. powiada: Od wczoraj pada tu śnieg bez przestanku. Mamy formalną drugą zimę. Na dachach śnieg leży warstwą pół stopy grubą. — Z Wielkiej Kaniszy donoszą dnia 5 b. m.: Wczoraj wieczór po zamieci śnieżnej nawiedziła okolicę naszą nawalna burza połączona z przerwaniem chmury, w skutek czego rzeka Mur wystąpiła z brzegów, i zalała dość znaczny obszar. Burza zrządziła dotkliwe spustoszenia, zniszczyła między innemi most Mura-Keresztur. W Styryi z powodu wylewu rzek były w ostatnich dniach liczne przerwy w komunikacyi kolejowej i telegraficznej W Górnej Styryi spadły ogromne śniegi, których rozciecz zwiększyć może niebezpieczeństwa powodzi.

— **Nieszczęśliwy wypadek** spotkał w tych dniach w Berlinie deputowanego niemieckiego p. Haanen. Przejechany został na ulicy przez dorożkę tak, że nieprzytomnego, ze złamanem żebrem zaniesiono do mieszkania.

— **Bogacz londyński** p. Holloway, który ze sprzedaży sławnych pigułek swego wynalazku dorobił się prawdziwie książęcej fortuny, wznosi obecnie pod Windsorem swym kosztem olbrzymie przytulisko dla rekonwalescentów, które kosztować będzie 2 miliony zł. oraz większym jeszcze kosztem zakłada wyższy instytut naukowy dla panien.

— **Spadek po bankierze** wiedeńskim baronie Sina został nareszcie uporządkowany. Stan czynny majątku br. Siny wynosił 36,614 325 zł., długi na nim ciężące 15,581.344 zł, czysty majątek zatem, przypadający spadkobiercom przeszło 21 milionów zł. Opłaty spadkowe wyniosą około 800.000 zł.

— **Piękny upominek** złożony będzie nowopowstałemu w Rzymie muzeum Kopernikowemu. Jak donoszą *Kłosy*, grono zamożniejszych Izraelitów w Warszawie, pragnąc wykazać swoją solidarność z ogólnem dążeniem ku uczczeniu wielkiego naszego ziemka, złożyło pomiędzy sobą fundusz potrzebny na zakupienie obrazu Aleksandra Lessera, przedstawiający „Ostatnie chwile Kopernika" i postanowiło ofiarować go wspomnionemu muzeum.

— **Burza cyklonowa,** według doniesień, jakie w tych dniach doszły francuskiego ministra marynarki straszliwie w dniach 20 i 21 marca spustoszyła francuską wyspę Réunion. W kolonii francuskiej znalazło śmierć pod gruzami obalonych domów 35 osób, a wielka liczba poniosła skaleczenia. Mnóstwo budynków publicznych i prywatnych legło w gruzach lub doznało uszkodzenia. Wzburzone morze wtargnęło w głąb wyspy i dokonało spustoszenia. Muzeum publiczne, biblioteka i laboratoryum zosłały zalane, pola i drogi w wielu miejscach zniszczone są ze szczętem. Znaczne zapasy płodów rolniczych zabrała woda. Ucierpiały zwłaszcza plantacye kawy i wanili, równie jak trzciny cukrowej. Czwarta lub nawet trzecia część zbiorów z plantacyj tych przepadła. W osadzie St. Denis dziewięć osób utraciło życie, a kilka rodzin znikło bez śladu. Ile ofiar porwała ta katastrofa z pośród krajowców, trudno sprawdzić. Na morzu także zdarzyły się liczne wypadki rozbicia się statków, jakkolwiek żeglarze nader niskim stanem barometru uprzedzeni byli o nadciągającej strasznej burzy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 26 kwiet. do 3 maja.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 6.50 do 8·50 złr. Żyto 4.50 do 5.— złr. Jęczmień 4 50 do 5·50 złr. Owies 4·25 do 4.75 złr. Hreczka 4·30 do 4·75 złr. Kukurudza zeszłoroczna 4·60 do 5·25 złr. Kukurudza nowa 4·25 do 4·75 złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 6.25 do 7·— złr. Groch pastewny 4.— do 4·50 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 7.— do 8.75 złr. Bobik 4·75 do 5 — złr. Wyka 3·75 do 4·— złr. Koniczyna najprzedniejsza 18·— do 40·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski 38·— do 45·— złr. Kminek 30·— do 33·— złr. Rzepak zimowy 11.— do 12.50 złr. Rzepak letni 10 75 do 11 25 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —.— do —·— złr. Lnianka 8·— do 10·50 złr. Nasienie lniane 11·— do 11·50 złr. Nasienie konopne 8·25 do 8·50 złr. Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 25 86 do 26·— złr.

Wiedeń, 8 maja (*Telegr. Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ kontumacyjny spędzono 231 sztuk bydła. Przy małym popycie płacono 43 — 49 zł.

OSTATNIA POCZTA

Politische Correspondenz donosi, że w pierwszym kwartale 1879 roku wpłynęło w podatkach stałych 22,355,000 zł., co w porównaniu z wpływami takiemiż w roku zeszłym, wynoszącemi 21,508,000 zł. czyni więcej o 847,000 zł. Podatki niestałe w pierwszym kwart. r. b. wynosiły 41,401,000 zł. wobec zeszłorocznych w tymże kwartale 38,219,000 zł. a przeto zł. 3,182,000 więcej. W obu przeto rodzajach podatków, czysty przychód z pierwszego kwartału r. b. przyniósł 4,029,000 zł więcej, niż w tymże okresie r. 1878.

Hr. Szuwałow przybył 5 b. m. do Londynu. Kilkudniowy pobyt tego dyplomaty w Paryżu i konferencye jego z p. Waddingtonem przekonały go, jak słychać, że Rossya w swej polityce oryentalnej nie może liczyć na poparcie Francyi. P. Waddington miał wyraźnie dać do zrozumienia rossyjskiemu dyplomacie, że rząd francuski zdecydowany jest w kwestyi wschodniej iść rękа w rękę z rządami angielskim i austryackim. W sam dzień przyjazdu hr Szuwałowa do Londynu, markiz Salisbury miał mowę w Izbie lordów, w której streściwszy dotychczasowe sukcesy wspólnej polityki mocarstw, wyraził pewność, że reszta postanowień traktatu berlińskiego będzie wykonaną. Mowa ta opiewa w obszerniejszem streszczeniu telegraficznem: Książe Bułgaryi jest już wybrany. Mocarstwa zgodziły się na wybór. Konstytucya została uchwalona a komisya zabiera się do oznaczenia granic. Zdemolowanie fortec nie zrobiło jeszcze wielkich postępów, a sprawa ta zasługuje na uwagę mocarstw. W wschodniej Rumelii dokonuje się odgraniczenie. Aleko basza za zgodą mocarstw został mianowany gubernatorem tej prowincyi. Statut dla wschodniej Rumelii potrzebuje jeszcze ratyfikacyi sułtana. Artykuł 22 traktatu berlińskiego zastrzega, iż ewakuacya musi się rozpocząć 3 maja i skończy się do 3 sierpnia, tak, iż po upływie tego terminu na południe i na zachód od Bałkanu nie będzie już wojsk rossyjskich. Salisbury mniema, że ewakuacya już się rozpoczęła. Konstytucya kreteńska uległa rewizyi w duchu bardzo liberalnym; w górach panowały wprawdzie rozruchy, ale mowca sądzi, że obecnie rozpoczęła się tam już era spokoju. Nie było czasu na wypracowanie podobnych konstytucyj także dla innych części europejskiej Turcyi. Stosownie do 24 artykułu traktatu berlińskiego przedłożyła już Francya propozycye medyacyi w kwestyi greckiej; o ile mowcy wiadomo, mocarstwa zgodziły się na te propozycye. Salisbury wspomina następnie o uregulowaniu kwestyi Bośnii, Hercegowiny i Nowego Bazaru. Czarnogóra otrzymała przyznane jej terytoryum. Niezależność Serbii została uznaną. Mowca spodziewa się, że Rumunia da wkrótce zapewnienia wiernego i najzupełniejszego przeprowadzenia traktatu berlińskiego co się tyczy kwestyi religijnej, tak, że uznanie jej niezależności wkrótce będzie mogło nastąpić. W Azyi pociągnięto już granicę, która stosownie do układu pomiędzy Rossyą i Turcyą miała być pociągniętą; południowa granica stosownie do układu pomiędzy Rossya i Anglią będzie wytkniętą w obecności komisarza brytyjskiego. Co się tyczy reform w Azyi, wysłano komisyę dla zbadania lokalnych interesów; ale w gruncie rzeczy nie można się pod tym względem spodziewać wielkich rzeczy, dopóki nie polepszą się finanse Porty. Rząd zaś nic nie słyszał o tem, aby pod tym względem istniał zamiar obejścia traktatu.

Rozprawy nad taryfą cłową w parlamencie niemieckim trwają dalej i wywołują coraz większe roznamiętnienie. W poniedziałek Eugeniusz Richter wystąpił gwałtownie przeciw ks. Bismarckowi, oskarżając go o niebezpieczne agitatorstwo i bałamucenie klas niższych obietnicami, których dotrzymać nie będzie można. Ciekawsze ustępy tej mowy jutro podamy. We wtorek Bennigsen, jeden z najznakomitszych członków stronnictwa narodowo-liberalnego, oświadczył się z małemi modyfikacyami za programem ekonomicznym kanclerza. Mowa ta sprawiła ogromne wrażenie, wiadomo bowiem że prawie połowa tego stronnictwa idzie za zdaniem Bennigsena, a jeżeli tylko część narodowo-liberalnych głosować będzie razem z prawicą i centrum za nową taryfą, to zwycięstwo ks. Bismarcka będzie zapewnione.

Z Tirnowy donoszą 5 b. m. Bułgarzy wschodniej Rumelii żądają, aby Aleko basza porzucił swoje tureckie nazwisko i tytuł baszy, aby powrócił do nazwiska swego Vogorides i aby nie nosił fezu, lecz europejskie nakrycie głowy.

Czasowi donoszą z prowincyj zabranych, iż propaganda socyalistyczna przynosić tam zaczyna praktyczne owoce. W dziewięciu miejscowościach w Berdyczowskim powiecie szlachta czynszowa zabrać miała nazajutrz po świętach większym właścicielom pola zasiane i przywłaszczyła je sobie przemocą. W Chodorkowie u obywatela p. Lewandowskiego włościanie zabrali pole zasadzone burakami, rozorali je i zasiali jarzyną. We wszystkich tych wypadkach udano się do generał-gubernatora Czertkowa z żądaniem pomocy i opieki przeciw gwałtowi; lecz on miał oświadczyć, że nie ma dostatecznych sił, aby wszczynać spory z chłopami i odebrać im to, co sobie przywłaszczyli, i odesłał poszkodowanych na drogę sądową, a to już po ogłoszeniu stanu wyjątkowego i nadaniu mu rozległej władzy.

W Władysławiu w powiecie Kamienieckim, kilku chłopów przyszło do starosty (to samo co sołtys) i zbili go, robiąc mu wymówki. że nie odbiera dzierżawcom ziemi i nie rozdaje jej pomiędzy włościan. Mirowy pośrednik. to jest sędzia, który jak wiadomo, jest zwykle najgoretszym wyznawcą socyalizmu. orzekł, że chłopi byli pijani. a starostę zrzucił z urzędu.

Z różnych stron donoszą, że policya rossyjska w ostatnich czasach więcej miała szczęścia w swych poszukiwaniach za rewolucyonistami, gdy jednak rząd rossyjski trzyma śledztwo w najgłębszej tajemnicy, więc są to tylko pogłoski, którym nie można wierzyć. Słychać, że w ślad za straceniem Dubrowina, nastąpi cały szereg egzekucyj. Skrócone postępowanie, które zastosowano do tego przestępcy, polega na tem, że proces w razie potrzeby przeprowadza się bez przesłuchania świadków a zażalenie nieważności załatwione być musi w ciągu 24 godzin przez generał-gubernatora. Gen. Gurko wydał z powodu stracenia Dubrowina rozkaz dzienny, w którym powiada między innemi: „Wypadek ten (czyn Dubrowina) dowodzi jasno, że szaleńcy ci (nihiliści) starają zbliżyć się do armii, aby wciągnąć ją do udziału w zbrodniczych swych przedsięwzięciach. Świętym obowiązkiem armii jest, strzedz bezpieczeństwa państwa, a cel ten tem łatwiej może być osiągniętym, im ściślejszą będzie karność w armii panująca“.

Generał Türr wystosował do Garibaldego telegram, w którym przywołuje mu w pamięć rok 1860, kiedy to Garibaldi z okrzykiem wojennym. „*Italia con Vittore Emanuele*“ wiódł ochotników do Marsali. Gen. Türr dodnosi dalej przywiązanie króla Wiktora Emanuela do Włoch i mówi: „Dzisiejszy król wyrósł wśród walk o zjednoczenie Italii. Wszyscy ministrowie włoscy od Cavoura aż do Zanardellego mieli swobodę akcyi, aby osiągnąć cel patryotyczny. Türr prosi Garibaldego usilnie, aby niecierpliwym nieroztropnym przypomniał hasło z r. 1860: „Wiktor Emanuel jednoczy nas, nie przedsiębierzmy nic takiego, coby nas rozdwoić mogło“. „Całe życie Twoje, tak kończy Türr swą odezwę, było poświęcone jedności i wielkości Włoch; przeszkadzaj więc złamaniu paktu plebiscytowego, który łączy dom sabaudzki z włoskim narodem. Oto życzenie, które Ci przynoszę w 19 rocznicę wyprawy tysiąca, której byłeś gwiazdą przewodnią“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 maja. Komisya budżetowa przyjęła następującą rezolucyę Scharschmida: Izba deputowanych wyraża ubolewanie z powodu szkody skarbowi państwa kontraktem o dostawę drzewa z lasów niepołomickich wyrządzonej, a zarazem oczekiwanie, że rząd skutecznie zapobiegnie ponowieniu się podobnych wypadków.

Pol. Cor. donosi z Konstantynopola: Rossyanie rozpoczęli ewakuacyę wschodniej Rumelii. Przygotowania do ewakuacyi Bułgaryi także się rozpoczęły. Rozwiązano już rossyjskie bataliony instrukcyjne, ustanowione dla wyćwiczenia milicyi bułgarskiej.

Wczoraj Grecy urządzili demonstracyę przed pałacem ambasady francuzkiej.

Tryest, 7 maja. Na posiedzeniu rady miejskiej oznajmił reprezentant rządu, że Najjaśn. Pan nie zatwierdził wyboru podesty Angelego. Przewodniczący odroczył nowy wybór do następnego posiedzenia.

Petersburg, 7 maja. *Agence russe* donosi: List cara i jego proklamacya do Rumeliotów sprawiły wyśmienite wrażenie na sułtanie, który polecił Obruczewowi oświadczyć komisyi europejskiej w Filipopolu, że nie zamyśla robić użytku z praw zastrzeżonych mu traktatem berlińskim. Niemcy, Austrya, Francya i Anglia zgodziły się na wybór ks. Battenberga.

Petersburg, 7 maja. Ks. Łabanow udaje się do Liwadyi, gdzie oczekiwać będzie nadzwyczajnego posła sułtana.

Lord Duferin opuścił w sobotę Petersburg i powróci w czerwcu, gdy car przybędzie z Liwadyi.

Londyn, 7 maja. W piśmie do dzienników markiz Salisbury oświadcza, że nie powiedział w ostatniej mowie, jakoby Rossyanie po 3 sierpnia nie mogli znajdować się na południu i zachodzie Bałkanu. Markiz Salisbury powiedział, że Rossyanie nie mogą po tym terminie znajdować się na południu i zachodzie Prutu.

Wiedeń, 8 maja. (*Tel. pr.*) Ugoda z Czechami stanowi tu dziś główny temat politycznego zajęcia. *Neue fr. Presse* i *Fremdenbl.* wyrażają się jak najżyczliwiej o rokowaniach z Czechami. (Obacz telegram z Pragi.)

Tagblatt ogłasza projekt programu nowej austryackiej partyi reformowej. Program żąda zmiany ordynacyi wyborczej Rady państwa, pomnożenia liczby deputowanych z miast, i ograniczenia stosunku kuryj większych posiadłości. Dalej żąda program wzmocnienia wpływu austryackiego w delegacyach w formalnym kierunku przez zmiany sposobu wyboru przedlitawskiej delegacyi, a w merytorycznym kierunku przez zmianę stosunku austryackiej delegacyi do węgierskiej. W kwestyach ekonomicznych oświadcza się program za rozszerzeniem pola zbytu dla austryackiego handlu i za uwzględnieniem potrzeb kredytowych w drodze nowych instytucyj. Dla rolnictwa żąda program energicznego i pilnego poparcia. Dwie frakcye, Herbsta i Koppa-Sturma podpiszą razem program wyborczy.

Wiedeń, 8 maja. (*Tel. pr.*) Według *Tagblattu* okupacya sandżaku nowobazarskiego przez wojska austryackie nie tak prędko będzie dokonana, a to z powodu wojskowej natury. Przed lipcem nie może odbyć się marsz ku Priboj, Prepolje i Taszlicy.

Temuż pismu telegrafują z Berlina, że W. Ks. Mikołaj (były naczelny wódz armii rossyjskiej podczas ostatniej kampanji) otrzymał rozkaz od Cara, aby zamieszkał w Woroneżu. W. Książę odjechał już do tego miasta.

Wiedeń, 8 maja. (*Tel. pr.*) Według wiarygodnych źródeł porozumienie między Czechami a stronnictwem wiernokonstytucyjnem uważać należy niemal za rzecz dokonaną. Po zamknięciu Rady państwa odbędzie się ma wspólna konferencya obu partyj. na której ugoda zostanie sformułowana.

Praga, 8 maja. (*Tel. pr.*) *Politik* podaje szczegóły o konferencyi Riegera z Herbstem. Rieger złożył podczas uroczystości wiedeńskich wizyty hr. Taaffe i dr. Herbstowi. Herbst przyjął go bardzo serdecznie i oświadczył, że nie ma upoważnienia do stanowczych przyrzeczeń, poczem zaproponował konferencyę obu stronnictw, a dr. Rieger przyjął tę propozycyę. Odbyć się ma osobna rada ministrów pod przewodnictwem Najj. Pana, na której ma być określony ustęp mowy tronowej, odnoszący się do porozumienia z Czechami.

Paryż, 8 maja. Biura lewicy senatu oświadczyły się jednogłośnie za przeniesieniem Izb z Wersalu do Paryża i proponują umieścić senat w pałacu Tuilleryjskim.

Republique Française donosi, że sekcya rady stanu uznała prawie jednogłośnie, że biskup z Aix dopuścił się nadużycia swego urzędu przez wydanie inkryminowanego listu pasterskiego. *Republique* mniema, że plenarne zgromadzenie rady stanu, które odbędzie się 15 maja. zatwierdzi tę uchwałę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7go maja 1879, godzina 2 min. 22. Losy kredytowe 173·50. Węg. akcye kredyt. 240·50. Akcye anglo-austr. 115 —, Akcye banku Union 77·25, Akcye kolei Karola Ludwika 236·50, Akcye kolei północnej 222 50, Akcye kolei południowej 78·—. Akcye kolei Alföld 128·75, Akcye kolei Elżbiety 179 75, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 132·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 72.75, Galic. oblig. indemn. 89·50, Losy z r. 1864 161·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej —·—, Akcye banku obrotowego —·— Losy tureckie 20·50, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej 266·—, Akcye banku związkowego 119·25, Rubel papierowy 1·12·$^{3}/_{4}$, Wiedeńskie losy 115·—. Węgierskie losy 103·—, Mark. niemiecki 57·65. Węgierska renta 93 07. Usposob. rezerwowane.

Wiedeń, dnia 7 maja, godzina 5 minut. 50. Akcye kredytowe 261·10, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank ·——, Kolej Karola Ludwika 236·—, południowa —·—, Renta pap. 66·62, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 93·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 95·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·37—. Usposob. silne.

Wiedeń, dnia 8 maja, godz. 10 minut 38. Akcye kredytowe 262 —, Anglo-austr. 115·50, Akcye banku Union 77·50, Kolej Kar. Ludw. —·—, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·36$^{1}/_{2}$, Rubel papierowy 1·13, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —.—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie bardzo silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct.. drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 maja 1879.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	234	50	237	—
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	131	25	134	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	263	—	266	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	224	—	228	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	88	—	89	—
„ „ „ 4 pr. „	81	75	82	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	88	—	89	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	93	—	93	90
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	93	25	94	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	89	—	90	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	92	25	93	75
5. Losy Miasta Krakowa	18	25	19	25
„ „ Stanisławowa	25	—	26	75
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	40	5	51
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	30	9	40
Półimperyał	9	52	9	62
Rubel rossyjski srebrny	1	53	1	65
„ „ papierowy	1	12—	1	14—
100 marek niemieckich	57	—	57	80
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 5 maja 1879.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	65.95	66.10
luty-sierpień	65.95	66.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	66.45	66.60
kwiecień-październik	66.55	66.70
Losy z roku 1854 po 250 zł.	115.—	115.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	123.—	123 50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	129 —	129.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	161.70	162.10
„ „ 1864 „ po 50 „	159.—	160 —
Renty Como po 42 lir. austr.	28 50	29.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	143. —	143.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	77.70	77.85
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	85.25	85.75
Galicyi	89.50	90.—
Niższej Austryi	104.75	—.—
Siedmiogrodu	80 —	80.50
Węgier	86.—	86 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit zł. 120	112 75	113.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	257.—	257.20
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	770.—	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	569.—	571.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	180.—	180.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2222.—	2230.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	235.50	236.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	131.75	132.25
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	268.25	268 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	78.75	79.25
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	95.—	95.25
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	114.75	115.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	92.—	93.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	96.50	97.50
„ „ „ w 36 l. 5$^{1}/_{2}$ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	80.75	—.—
„ „ „ po 5 proct.	88.25	88.75
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	88 25	88.75
Gal. banku hipot. po 6 proct.	93.—	94.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	94.—	95.—
Tow kr. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5$^{1}/_{2}$ proct	98.50	99.—
„ „ po 5 proct.	89.50	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	76.30	76.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	71.50	72.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104.—	104.50
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.—	103.50
„ „ „ II emisyi	101.—	—.—
„ „ „ III „	100.25	100 75
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	83.25	83.75
z r. 1867	85.75	86.25
z r. 1868	77.50	78.—
z r. 1872	73.75	74.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	71.80	72 20
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	172.50	173.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a	105.—	105.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	8.75	19.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.25	38.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 —	36.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.10	17.40
Salma po 40 zł. m. k.	47.25	48.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	38 25	38.75
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	25.25	25.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.50	121.—
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33. 5	33.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	33 75	34.25
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.90	117.15
Paryż za 100 fr.	46.40	46.45
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.54.—	5.56.—
„ pełnej wagi	5.54.	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.34.—	9.34 50
Rossyjski imperyał	9.60.—	9.61.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 7 maja 1879.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	66	50
„ „ „ w srebrze	67	30
Renta w złocie	78	8
Losy pożyczki z roku 1860	125	25
Akcye banku austro-węgierskiego	818	-
„ „ kredytowego	261	-
Londyn	117	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35$^{1}/_{2}$
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	65

1879.

„Zniżone ceny".

Angielski

i powszechnie

jako **wyborny uznany**

Grodziecki

Portland-Cement

otrzymuje w Galicyi wprost z fabryki wyłącznie i poleca

August Schellenberg

we Lwowie. (1146)



Przyjechali do Lwowa.

dnia 8 maja 1879.

Hotel George'a

Pp. J. hr. Wiśniewska z Krystynopola. W. Bogdański z Żurawicy. M. Czerniakowski z Lisiczyniec. A. Tyzenhaus z Bludnik.

Hotel Angielski.

Pp. E. hr. Starzeński z Mogielnicy. F. Strial z Krakowa. J. Czerniakowski z Kipiaczki. G. Postruski ze Starego miasta. J. Sumawski z Wołynia. A. Wasilewski z Wolicy baryłowej. S. Czermiński z Horodyszcza.

Hotel Langa.

Pp. R. König z Wiednia. J. Pilz z Wiednia. J. Suchanek z Wiednia. J. Michel z Schlukenau. A. Michałowski z Warszawy.

Hotel Lazarusa.

Pp. Dr. A. Karl z Podhajec. F. Brandstäter ze Sambora. M. Ehrlich z Janowa. J. Eisenberg z Warszawy. A. Brenholz z Czortkowa. J. Pilzer z Tarnowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Fredro do Podlisek. S. Harasimowicz do Krakowa. K. Ożarowski do Strzemilcza. K. Petrowicz do Wołostkowa. W. Przybysławski do Czortkowic. K. Zenowicz do Krakowa.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 7 maja 1879 pięciu liczb.

52 40 60 12 44

Następne ciągnienia przypadają w dniu 21 maja i 4 czerwca 1879.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 8 maja 1879 o godz 7 rano.

Barometr 729.70mm. Psychrometr suchy + 0.7°C. Psychrometr wilgotny + 8.1°C. Prężność pary 6.5m. Wilgoć 18% Zachmurzenie 1 Wiatr S2 Ozon 7. Temperatura powietrza + 8.6oR. Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 27, wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min 8 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minnt 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 5 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Dziennik Urzędowy.

(3178 1—3) **Edikt.**

Zl. 11953. Vom k. k. Bezirksgericht wird bekannt gegeben, es werde zur Einbringung der Forderung des Samuel Heitler, von 75 fl. ö. W. G. die Feilbiethung der dem Wasyl Bogdan gehörigen Realität C. N. 147 in Lucza bewilligt, und diese Feilbiethung in drei Terminen u. z. 31 Mai, 30 Juni und 14 August 1879, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen.

Die Lizitationsbedingnisse, der Pfändungs- und Schätzungsakt, können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn d. 13 Dezember 1878.

(3186) **Edikt.**

Zwei „Kaiserin Maria Theresia" Stiftplätze in der k. k. Theresianischen Akademie in Wien.

Zl. 6597. In der k. k. Theresianischen Akademie in Wien kommen für das nächste Studienjahr zwei „Kaiserin Maria Theresia" Stiftplätze in Erledigung, wozu adelige Jünglinge katholischer Religion, welche das 8te Lebensjahr bereits erreicht, und das 12 noch nicht überschritten haben, berufen sind.

Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den Adel, mit dem Taufscheine, Impfungs- und Gesundheitszeugnisse, dann mit den Schulzeugnissen aus den letzten zwei Semestern zu belegen.

Sie haben Namen, Charakter und Wohnort der Eltern des Candidaten, bei Verwaisten die Nachweisung dieses Umstandes, die Verdienste des Vaters oder der Familie überhaupt das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und der Candidaten, die Zahl der versorgten und unversorgten Geschwister, so wie die allfälligen Genüsse des Candidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Kassen oder Stiftungen, mit den einschlägigen schriftlichen Belegen zu enthalten. Auch ist die Erklärung abzugeben, daß und von wem für die Candidaten die jährliche Nebenauslagen in dem aus der Stiftungsdotation nicht bedeckten Restbetrage von beiläufig 160 bis 170 fl werden bestritten werden.

Die Gesuche sind an das Ministerium des Innern zu stylisiren und längstens bis 31 Mai l. J. bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungsgebiethe der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Gesuche von Personen, welche unter Militär-Gerichtsbarkeit stehen, sind im Wege der Vorgesetzten Militär-Commanden an die betreffende politische Landesbehörde zu richten:

K. k. Ministerium des Innern

Wien am 29 April 1879.

(2899 1—3) **Edykt.**

L. 4081. C. k. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości M. D. Stieglitza, że wykonano dlań uchwałę tabularną z dnia 11 kwietnia 1879 l. 4081 w sprawie Michała i Lieby Leji Gottliebów w przedmiocie wykreślenia adnotacyi odmowej uchwały Dom. 18 pag. 363 n. 70 on. ze stanu biernego realności pod l. 58 w Tarnowie w mieście z powodu niewiadomego miejsca pobytu zamianowanemu kuratorowi adwokatowi Dr. Febusowi Salamonowi doręczono.

Tarnów dnia 11 kwietnia 1879.

(3181 1—3) **Edykt.**

L. 9096. Dnia 9 czerwca 6 lipca i dnia 11 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności gruntowej w Mikłaszowie pod l. 73 położonej do Huata Kałmuka należącej a ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Jakóba Herscha Federa pto 120 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 940 złr.

Poręczne 94 złr. w. a.

Resztę warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Wiśniki dnia 24 stycznia 1879.

(3163 1—3) **Edykt.**

L. 27. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli wiadomo czyni iż w dniach 6 czerwca 4 lipca i 5 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 zrana odbędzie się o tem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności l. k. 1/130 w Starejsoli ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Michała Orłowicza własnej na rzecz Israela Glass wsprawie tegoż pto 25 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 80 zł.

Wadyum 10 zł. w. a.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Starasól 31 marca 1879.

(2913 1—3) **Edykt.**

L. 758. W dniach 5 czerwca 7 lipca i 7 sierpnia 1879 o 10 godzinie rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 68 w Wadowicach górnych położonej ciała tabularnego niestanowiącej Piotra i Wiktoryi Migów własna celem zaspokojenia wierzytelności Berla Silbermana w kwocie 130 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 342 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 34 zł. 25 ct.

Protokół zastawniczego opisania tudzież oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registratuze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl dnia 19 marca 1879.

(2907 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7401. C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach uwiadamia, że na zaspokojenie sumy 400 złr. w. a. z przyn., przez Pawła Zaborskiego wywalczonej, przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 102 sub. rep. 35 w Majdanie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Macieja Postępskiego własnej jest dozwoloną. Przeznaczając do czynu sprzedaży trzy termina a mianowicie na dzień 19 czerwca, 17 lipca i 21 sierpnia 1879 która odbędzie się w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 rano, z tem dołożeniem że owa realność przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś przy trzecim i niżej ceny szacunkowej za gotówkę sprzedaną będzie.

Cenę wywoławczą stanowi kwota 1000 a. w. — Wadyum wynosi 100 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

Kopyczyńce dnia 20 marca 1879.

(3188 1—3) **Edykt.**

L. 21012 C. k. sąd krajowy we Lwowie, zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu p. Seweryna Augustynowicza że przeciw niemu na prośbę Towarzystwa zaliczkowego rolniczego we Lwowie jako wystawicielowi i żyrantowi wekslu dtto. Lwów 11 lipca 1878 na 1000 złr. opiewającego, wydano sądowy nakaz zapłaty pod dniem 22 marca 1879 l. 12505 z wezwaniem ażeby powyższą sumę wekslową 1000 złr. do rąk skarżącego towarzystwa w 3 dniach zapłacił lub w tymże czasie zarzuty wniósł, tudzież, że dla niewiadomego z pobytu pana Seweryna Augustynowicza ustanowiono — kuratorem Dra. Romanowskiego, z substytucyą adw. Dra. Łubińskiego.

Lwów dnia 3 maja 1879.

(3171 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5192 Ck. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dla P. Wandy z Fichauserów Habichtowej, jako na umyśle chorej, tejże małżonek P. Wilhelm Habicht w Krzyżu zamieszkały kuratorem został ustanowiony.

Tarnów dnia 11 kwietnia 1879.

(3160 1—3) L. 15346

Konkurs.

Celem obsadzenia miejsca dozorcy stajni salinarnej przy c. k. zarządzie salinarnym w Wieliczce z płacą miesięczną 26 złr. 10 ct. et., na pomieszkanie 42 złr. rocznie lub pomieszkanie skarbowe w naturze, oraz systemizowany deputat soli.

Ubiegający się o to miejsce mają podania zaopatrzone w dowody znajomości czytania, pisania i rachunków, dozoru koni, oraz władania językiem polskim przedłożyć najdalej do końca maja r. b. do ck. zarządu salinarnego w Wieliczce.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów dnia 24 kwietnia 1879.

(3168 1—3) L. 6475.

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Tyczynie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 złr. dodatkiem aktywalnym 25% umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o te lub inna przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 12 maja 1879 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

C. k. sąd krajowy wyższy

Kraków 29 kwietnia 1879.

(3173 1—3) **Edykt.**

L. 742. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że w dniach 16 czerwca 1879, 16 lipca 1879 i 20 sierpnia 1879 o godzinie 10tej rano sprzedawaną będzie na dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej, na trzecim i niżej ceny szacunkowej realność Jana i Anny Kuździowskich własna pod l. 124 w Nagorzance położona, nietabulowana, na zaspokojenie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 500 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 900 złr. w. a. wadyum 90 złr. w. a., reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Buczacz 31 marca 1879.

(3175 1—3) **Edykt.**

L. 19352 C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 200 złr. z pn. Galicyjskiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu od Jacka Palucha należącej się, odbędzie się w dniach 9 czerwca, 10 lipca i 11 sierpnia 1879, zawsze o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym publiczna licytacya gospodarstwa gruntowego pod l. 124 w Ciężkowicach położonego, dłużnika Jacentego Palucha własnego.

Cenę wywołania stanowi kwota 650 złr. wadyum wynosi 65 złr.

Na obydwu pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla tych wierzycieli, którzyby w międzyczasie prawa zastawu lub inne do rzeczonego gospodarstwa nabyli, jako też dla wszystkich tych, którymby niniejsza rezolucya z jakichbądź powodów nie mogła być doręczoną, ustanowiono tutejszego adwokata dr. Myszkowskiego.

Chrzanów dnia 27 lutego 1879.

(2915 1—3) **Edykt.**

L. 2572/77. 1923/79. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Antoniego Teodorowicza przeciw Iwanowi Skrypczuk, celem ściągnienia wywalczonej kwoty 21 złr. wraz z odsetkami 6 proc. od 27 czerwca 1875 bieżącemi, kosztami sporu 6 złr. 3 ½ ct. egzekucyi 1 złr. 61 ½, 3 złr. 40 ½ ct. 1 złr. 61 ct. 5 złr. 9 ct. już przyznanemi i obecnie w kwocie 3 złr. 33 ct. w. a. przyznającemi się, połowa realności pod nr. kon. 190 w Żukowie położonej, w księgach gruntowych niezapisanej, na dniu 3 czerwca 1879 i dniu 3 lipca 1879 o godz. 9 z rana powyżej lub za cenę szacunkową, a na dniu 4 sierpnia 1879 o godz. 9 z rana poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Kupić chęć mających wzywa się, aby się w dniu licytacyi w tutejszym sądzie jawili, gdzie warunki licytacyi przejrzeć mogą.

Obertyn dnia 28 kwietnia 1879.

(2872 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1307. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem spadkobierców a względnie prawo nabywców Antoniego Stradomskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że na rzecz masy Antoniego Stradomskiego kwota 7797 złr. 59 ct. w. a. z masy krydalnej Stanisława ks. Lubomirskiego pochodząca, już to w skryptach dłużnych, już to w gotówce w depozycie sądowym zalega, i wzywa tychże, by przy wykazaniu praw swoich odpowiednie kroki, celem podniesienia tego funduszu poczynili.

Tarnów dnia 27 marca 1879.

(2898 1—3) **Edykt.**

L. 5491. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Witold br. Łubieński przeciw Maciejowi Zassowskiemu o extabulacyę, jako przedawn onej prenotacyi dom. 104 pag. 16 n. 48 on. w stanie biernym dóbr Zassów z przyległ. Przerytybór, Dąbie Mokre i odnośnych na zasadzie kontraktu z dnia 26 września 1807 i kwitu z dnia 24 listopada 1807 uskutecznionej uwolnienia od pańszczyzny skargę wytoczył wskutek, której postępowanie pisemne zarządzonem zostało z zakreśleniem terminu do wniesienia obrony do dni 90.

Gdy pobyt zapozwanego wiadomym nie jest, zamianował c. k. sąd obwodowy kuratorem tegoż, adwokata dr. Feliksa Jarockiego, z substytucyą adwokata dr. Febusa Salamona z którym spór według przepisów ustawy sądowej przeprowadzony zostanie.

Pozwanego zaś będzie rzeczą dostarczyć kuratorowi potrzebnej informacyi, lub też zgłosić się do sądu i zastępcę prawnego sobie obrać, gdyż za skutki zaniedbania sam będzie odpowiedzialnym.

Tarnów dnia 11 kwietnia 1879.

(2791 3—3) **Edykt.**

L. 2135. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do ogólnej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mechla Rosena w kwotach 100 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż $^6/_{16}$ części realności Nr. 136 w Złoczowie położonej, jak Dom. IX pag. 87 i 89 haer. 8 i 11 Mariem Kaczek własnych, w dwóch terminach a to dnia 24 czerwca i dnia 29 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym za cenę wartość szacunkową 412 zł. 50 ct. w. a. dosięgającą lub przewyższającą.

Wadyum na kwotę 40 zł. w. a. oznaczonem zostało, dalsze zaś warunki i akt detaksacyi w registraturze tutejszej przeglądnąć można.

Dla tych, którymby uchwała licytacyę tę dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące wcześnie lub wcale nie zostały doręczone, albo którzyby po wydaniu ekstraktu do tabuli weszli, ustanowiono na kuratora adwokata Dra. Wesołowskiego, ze zastępstwem przez adwokata Dra. Heynego.

Złoczów dnia 8 marca 1879.

(2831 3—3) **Edykt.**

L. 570. C. k. Sąd powiatowy w Łące ogłasza niniejszem że celem zaspokojenia wierzytelności Zuzanny Fiała w kwocie 50 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 178st./161no. i 161st./178no. w Bilinie wielkiej położonych Klemensa Bilińskiego Tarasowicza własnych na dniu 23 czerwca 1879 o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie się odbędzie.

Za cenę wywoławczą tych realności u stanowiona cena szacunkowa 160 zł. jako wadyum 16 złr. a. w.

Reszta warunków i akta znajdują się w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka 28 lutego 1879.

(3108 3—3) **Edykt.**

L. 1570. Dnia 9 maja 30 maja i 27 czerwca 1879 każdym razem o 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 417/499 w Podkamieniu położonej Beily Günsberg vel Ginsberg wedle wykazu hip. l. 146 własnej celem zaspokojenia sumy 113 zł. 40 ct. 113 zł. 40 ct. i 1591 zł. 8 ct. na rzecz c. k. upr. Zakładu galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi 5789 zł. a. w. Wadyum wynosi 529 zł. a. w.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądowej.

O tej licytacyi zawiadamia się tych wierzycieli którzyby 7 listopada 1878 prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności uzyskali lub którymby niniejsza uchwała wcale lub wcześnie doręczoną być nie mogła, niniejszym edyktem przez ustanowionego kuratora pana Daniela Halperna.

Zarazem gdyby ta realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 4 lipca 1879 o 10 godzinie rano, z tem oznajmieniem iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

C. k. sąd powiatowy

Załoźce 31 marca 1879.

(3098 3—3) **Edykt.**

L. 13329. W Jarosławskim sądzie powiatowym odbędzie się 20 czerwca 25 lipca 29 sierpnia 1879 o 10 godzinie rano przymusowa licytacya nietabularnej realności pod l. k. 338 w Jarosławiu, masy spadkowej Macieja Zielińskiego czyli Zieleniaka własnej na zaspokojenie wierzytelności Jana Ostafina 136 zł. 50 ct.

Cena szacunkowa i wywołania 400 zł. Wadyum 40 zł.

Sprzedaż przy trzecim terminie poniżej ceny.

Reszta warunków i akt o szacowaniu w sądzie do przejrzenia.

Jarosław 30 grudnia 1878.

(3094 3—3) **Edykt.**

L. 2780. C. k. Sąd powiatowy w Boryni uwiadamia, że na prośbę c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie przeciw Andrzejowi Kucyk o zapłacenie sumy 150 zł. w. a odbędzie się licytacya realności pod l. k. 46/47 w Hnyle położonej w dniu 26 maja o godzinie 9 rano pod warunkami edyktem z dnia 7 października 1877 l. 4042 już ogłoszonemi z tą zmianą, iż na tym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy

Borynia 20 sierpnia 1878.

(3095 3—3) **Edykt.**

L. 2781. C. k. Sąd powiatowy w Boryni uwiadamia, że na prośbę c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie przeciw spadkobiercom śp. Mechla Neumana o zapłacenie sumy 150 zł. w. a. z p. n. odbędzie się licytacya realności w Tureczkach niżnych pod l. k. 59/47 położonej w dniu 26go maja 1879 o godzinie 9 rano pod warunkami edyktem z dnia 23 lutego 1878 l. 4705 ogłoszonemi z tą zmianą że na terminie tym ta realność nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Borynia 20 sierpnia 1878.

(3107 3—3) **Edykt.**

L. 1668. C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce podaje do wiadomości że w terminach d. 5 czerwca 7 lipca i 6 sierpnia 1879 w sądzie tutejszym odbędzie się przymusowa licytacya realności l. 218 w Wieliczce małżonków Chrystanów własna.

Cena wywołania wynosi 7469 zł. 34 ct.

Wadyum 750 zł.

Warunki licytacyjne są w tutejszosądowem archiwum do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka dnia 24 marca 1879.

(3097 3—3) **Edykt.**

L. 9856. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, iż uchwałą z 15 listopada 1876 l. 8583 dozwolono adnotacyę w stanie czynnym realności pod l. k. 104 w mieście Jarosławiu położonej a mianowicie przy pozycyi 17 dom. now. t. 1 pag. 170 tudzież w stanie biernym 7/8 części tejże realności wedle dom. now. t. 1 pag. 164. 166 us. 12, 13, 14 Serli Rozenbach, Meilechowi Rozenbach i Kresche Rozenbach własnych, iż Beile Zine Tannenbaum przeciw Rozie Rozenbach i innym pozew pod dniem 25 września 1876 l. 8581, o oddanie $^1/_8$ części tej realności w fizyczne posiadanie z pn. wniosła i że ustanowiono dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Serli Rozenbach, Kresche Rozenbach i Leona Rozenbach kuratora w osobie Jarosławskiego adwokata doktora Gottlieba.

Wzywa się interesowanych kurandów, aby do ustanowionego kuratora się zgłosili i temuż informacyę udzielili, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi wskazali.

Jarosław 7 października 1878.

(3096 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 783. W skutek przyzwalającej uchwały tarnopolskiego c. k. sądu obwodowego, z dnia 24 lutego 1879 l. 3040, uznaje się Michała Kaczora, włościana z Liczkowiec za marnotrawcę, nadając mu Hryńka Woźnego za kuratora.

C. k. sąd powiatowy

Husiatyn d. 20 marca 1879.

(3089 3—3) **Konkurs.**

L. 139/prez. Na posadę dyetaryusza przy sądzie obwodowym Tarnowskim z miesięczną płacą 30 do 35 złr.

Kompetenci posiadający piękne i poprawne pismo tudzież biegłość w manipulacyi wnieść mają podania w dniach 14 od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Tarnów dnia 2 maja 1879.

(3106 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6474. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 120 subrep. 118 w Wołczem położonej, dłużnika Hnata Wołczańskiego Kałyniaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 28 maja 1879, 30 czerwca 1879, 31 lipca 1879, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Turka dnia 22 stycznia 1879.

(3105 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6473. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej sumy 163 złr. 14 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 120 subrep. 118 w Wołczem położonej, dłużnika Hrynia Wołczańskiego Kałyniaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 28 maja 1879, 30 czerwca 1879, 31 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Turka dnia 22 stycznia 1879.

(3116 3—3) **Edykt.**

L. 5147. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dozwolił w celu zaspokojenia sumy wekslowej 112 złr. w. a. z pn. na rzecz Eliasza Schatzkiera przymusową sprzedaż realności pod l. kons. 9 a repart. 132 w Józefinie położonej przedmiotu ksiąg hipotecznych nie stanowiącej.

Licytacya publiczna tej realności odbędzie się w zabudowaniu sądowem dnia 26 maja 1879, dnia 26 czerwca 1879, i dnia 26 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10tej z rana, i to na pierwszym terminie będzie ta realność tylko wyżej ceny wywołania lub za takową a na trzecim także niżej tejże sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2200 złr. wadyum wynosi 220 złr. w. a. i ma być złożone w gotówce, lub w papierach bezpieczeństwo pupilarne posiadających.

Kuratorem dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiono p. Stanisława Kraussa.

Resztę warunków licytacyjnych i akta tej sprawy przeglądnąć można w kancelaryi tutejszego sądu.

Uhnów dnia 19 listopada 1878.

(3100 3—3) **Edykt.**

L. 6951. Sokalski c. k. sąd powiatowy uznaje Freidę Hafner ze Sokala, umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Seliga Hafnera ze Sokala.

Sokal 21 czerwca 1878.

(2987 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8034. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 23 w Czołhanach położonej, dłużnika Iwana Hasiaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego

dnia 17 lipca
dnia 19 sierpnia 1879
dnia 23 września

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 % ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów 20 września 1878.

(2914 3—3) **Edykt.**

L. 1549. Ck. sąd powiatowy w Rymanowie powołuje nieobecnego Piotra Nadziaka, aby w przeciągu jednego roku do spadku po zmarłym w Wróbliku szlacheckim na dniu 5 maja 1877 Teodorze Nadziaku się zgłosił — w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niego kuratorem Mikołajem Nadziakiem przeprowadzone będzie.

Rymanów 24 marca 1879.

(3061 3—3) **Edykt.**

L. 7472. Ck. wyższy sąd krajowy podaje niniejszem w myśl §. 20 ustawy z dn. 25 lipca 1871 l. 96 Dz. u. p. do publicznej wiadomości, że w celu utworzenia nowego działa tabularnego dla realności dotąd w żadnej księdze gruntowej niewpisanej przez ck. sąd powiatowy w Bóbrce przedłożony został projekt wpisu, wedle którego Mechla i Scheindal Chamajdesów za spólnych właścicieli realności pod lk. 640 now./8 star. T. II. pag. 543 n. 1 haer. w Bóbrce wpisano.

Wpis powyższy od d. 1 czerwca 1879 uważanym będzie jako część integralna księgi gruntowej dla gminy Bóbrka i od tego dnia mogą na powyższą realność nowe prawa własności, zastawu lub też inne prawa hipoteczne tylko przez wpisanie do księgi gruntowej być nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub zniesione.

W celu sprawdzenia tego wpisu który w c. k. sądzie w Bóbrce przejrzanym być może, wzywa się wszystkich tych, którzy na podstawie nabytego przed uskutecznieniem wpisu jakiego bądź prawa zmiany co do własności lub posiadania względem powyższej realności domagać się pragną, niemniej tych, którzy przed uskutecznieniem wpisu na powyższej realności lub części tejże — prawa zastawu, służebności lub też inne do wpisania w księgi hipoteczne zdolne prawa nabyli, o ile prawa te, jako dotyczące danego posiadania do księgi gruntowej wpisane być winny a obecnie wpisanemi nie zostały, ażeby swe pretensye w c. k. sądzie powiatowym w Bóbrce do 1 września tem pewniej zgłosili, inaczej bowiem takowe w obec trzecich osób, którzy na podstawie nowego niezakwestyonowanego wpisu prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą, za zgasłe uważać się będzie.

Okoliczność, że zgłosić się mająca pretensya na poprzedniem sądowem rozporządzeniu polega, i z takowego jest widoczna tudzież że względem takowej wniesioną już została prośba osobna do sądu, nieuwalnia bynajmniej od obowiązku zgłoszenia onejże jako też przywrócenie zaniedbanego terminu edyktalnego do pierwotnego stanu. lub przedłużenie onegoż dla pojedyńczych osób nie jest dopuszczalnem.

Lwów dnia 22 kwietnia 1879.

(3113 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.** L. 952.

Dnia 5 czerwca, 17 lipca i 31 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na dwóch pierwszych terminach powyżej ceny szacunkowej 160 złr. na trzecim zaś i poniżej tejże sprzedanym będzie kawałek gruntu w roli Pawlicowej w Makowie położony, Wiktoryi Bisagowej własnej, celem zaspokojenia pretensyi Wincentego Woźnego w kwocie 60 złr. w. a. z pn.

Warunki licytacyi, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy.

Maków 26 marca 1879.

(3112 3—3) **Edykt.**

L. 6. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza że w dniach 6 czerwca, 4 lipca i 8 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Rybnie pod l. k. 12 położonej, ciała tabularnego nie tworzącej do Iwana Harasymiuka należącej, na zaspokojenie pretensyi Seliga Tillingera 49 złr. a. w. z pn. a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 70 złr. w. a. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 70 złr.

Wadyum 7 złr.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w registraturze.

Kuty 25 marca 1879.

(2789 3—3) **Edikt.**

Z. 6100. Vom Samborer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte wo immer befindliche bewegliche so wie über das in den Ländern, für welche die Concursordnung vom 25 Dezember 1868 gilt gelegene unbewegliche Vermögen des Elias Rappaport Eisenhändler in Borysław der Concurs eröffnet worden. Zur Leitung desselben werden der k. k. Bezirksrichter Eduard Bauch in Drohobycz, als einstweiliger Massaverwalter der Adv. Dr. Gelehrter in Drohobycz bestimmt.

Alle diejenigen, welche gegen diese Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60tāg Tagen von der Kundmachung dieses Ediktes ab, entweder bei dem k. k. Kreisgerichte oder bei dem k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile zur Anmeldung, und in der hiezu auf den 3 Juli 1879, um 9 Uhr bestimmten Tagfahrt vor dem Concurskommissär in Drohobycz zur Liquidirung und Rangsbestimmung zu bringen, welche Tagfahrt zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt wird.

Den bei der allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters, der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens entgiltig zu berufen.

Vorläufig wird zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters oder Stellvertreters desselben und Wahl eines Gläubigerausschußes die Tagfahrt auf den 6 Mai 1879 Vormittags 9 Uhr bei dem Concurscommissär anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen eingeladen werden. Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Sambor oder im Sprengel des Bezirksgerichtes Drohobycz wohnen, erinnert, daß sie nach §. 111 einen in Sambor oder Drohobycz wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Concurscommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestellt werden würde. Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska“ bekannt gegeben werden.

Sambor d. 20 April 1879.

(2765 3—3) **Edykt.**

L. 2857. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że Dawid Kriess wytoczył pod dniem 22 marca 1879 l. 2857 przeciw spadkobiercom Jana Kurzweila pozew o uznanie za właściciela przypadającej na tegoż ostatniego i na jego dzieci części legatu 30000 dut. przez Rudolfa Kurzweila im zapisanego, który to pozew równocześnie do pisemnego postępowania został zadekretowanym.

Gdy miejsce pobytu jednego z współpozwanych to jest Karola Kurzweila nie jest wiadomem, zawiadamia się go o tem z tem wezwaniem, aby ustanowionemu dla niego równocześnie na jego koszt i niebezpieczeństwo kurat. adw. Dr. Maramoroszowi potrzebnych środków dowodowych udzielił, lub też innego zastępcę sobie zamianował, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z tąd skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Kołomyja dnia 27 marca 1879.

(3143 2—3) **Edykt.**

L. 148. C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia niniejszem, że na dniu 13 maja 1879 i na dniu 4 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszosądowem zabudowaniu przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności pod l. 336 w Czortkowie położonej Ludwiki Pasowskiej i Maryi Pasowskiej zamężnej Osieckiej własnej ut. D. T. III pag. 37 u. s. b. haer. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w celu wydobycia sum.

a) 85 zł. 5 ct. a. w. z procentami po 6 prc. od dnia 22 października 1875

b) 85 zł. 5 ct. a. w z procentami po 6 prc. od dnia 22 kwietnia 1876.

c) kwoty 85 zł. 5 ct. a. w. z procentami od dnia 22 października 1876.

d) kwoty 725 zł. 82 ct. a. w. z 7 prc. odsetkami od dnia 22 kwietnia 1877 po odtrąceniu zapłaconej kwoty 50 złr. a. w. i kosztami sądowemi 21 zł. 89 ct. i 17 złr. 52 ct. a. w. z tem dołożeniem że na tych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny kupna sprzedaną zostanie.

Wartość tej stanowi suma 3500 złr. a. w. przy zaciągnięciu pożyczki przyjęta.

Wadyum zaś wynosi 350 zł. a. w.

Gdyby realność na tych dwóch terminach sprzedaną nie została natenczas termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczonym będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż ekstrakt tabularny w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Czortków 1 lutego 1879.

(3161 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7126. Podaje się do publicznej wiadomości, iż hurtowna sprzedaż tytoniu w Kalwaryi w Krakowskim powiecie skarbowym, z którą połączona jest drobna wyprzedaż stempli od 5 zł. na dół osadzona będzie w drodze publicznej konkurencyi przez wniesienie pisemnych ofert.

Wartość wysprzedanych w roku 1878 mteryałów wynosi w tytoniu 20654 zł. 18 ct.
w stemplach 2436 zł. 35 ct.

Offerty pisemne przy których ma być załączone wadyum w kwocie 50 złr. podane być mają najpóźniej do 20 maja 1879 2giej godziny popołudniu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce Naczelnika tejże.

Nadający najkorzystniejszą Offertę obowiązany będzie objąć hurtownie najdalej w przeciągu 4ch tygodni od otrzymania rezolucyi zawiadamiającej o przyjęciu a mianowicie na dniu 1 lipca 1879.

Bliższych warunków zasięgnąć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu jakoteż w wszystkich c. k. Nadzorów Straży skarbowej Krakowskiego powiatu skarbowego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kraków 29 kwietnia 1879.

(3154 2—3) **Edykt.**

L. 1907. Ces. król. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia że celem zaspokojenia dwóch rat po 28 złr. 35 ct. i reszty kapitału 397 złr. 77 ct. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Srulowi Rettig wywalczonego przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 11 czerwca 11 lipca i 28 sierpnia 1879 każdokrotnie o podzinie 10 przedpołudniem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 124 w Szczercu w Starostwie Lwowskiem położonej ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 1000 złr.

Zakład wynosi 100 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nieuzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 28 sierpnia 1879 o godzinie 3 popołudniu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 24 stycznia 1879 uzyskali ustanawia się p. Mikołaja Machowskiego z Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 10 kwietnia 1879.

(3151 2—3) **Edykt.**

L. 1523. C. k. Sąd powiatowy Mielnica zawiadamia, że w sprawie Wasyla Seńkowskiego przeciw Filipowi Jsrema pto 36 zł. na dniu 10 czerwca 8 lipca i 5 sierpnia 1879 realność dłużnika l. k. 127 w Germakówce ciała tabularnego nie stanowiąca przy trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej w kwocie 405 zł. sprzedaną zostanie.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyi leżą w registraturze.

Mielnica 3 marca 1879.

(3023 2—3) **Edykt.**

L 543. W dniu 3 czerwca i 8 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się na rzecz banku hipotecznego lwowskiego 2386 złr. 60 ct. w. a. z p. n. egzekucyjna sprzedaż realności Mojżesza Granera pod l. 265 w Brzesku położonej, ciało tabularne stanowiącej. Cena szacunkowa 6000 złr. w. a.

Wadyum 600 złr.

Sprzedaż nie nastąpi niżej ceny szacunkowej.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i wyciąg z oszacowania przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko 28 lutego 1879.

(3085 2—3) **Edykt.**

L. 1387. Ze strony c. k. sądu obwodowego w Złoczowie rozpisuje się na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego we Wiedniu z dnia 24 stycznia 1879 l. 2826 celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Austryacko Węgierskiego Banku a to:

a) resztującej wierzytelności kapitalnej 35813 złr. 39 ct. z 6 prc. odsetkami od 18 listopada 1877, i 6 prc. odsetkami zwłoki od pojedynczych rat od dnia zapadłości bieżącemi, dalej

b) resztującej wierzytelności kapitalnej 19331 złr. 60 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 3 stycznia 1878 i 6 prc. odsetkami zwłoki od pojedynczych rat od dnia zapadłości bieżącemi nareszcie kosztów sporu 23 złr. 63 ct. i 98 złr. 32 ct. już przyznanych i nadal przyznać się mających — przymusową publiczną sprzedaż dóbr Szumlany wielkie w powiecie Podhajeckim położonych wedle Dom. 182 pag. 121 n. 23 haer. Ferdynanda i Heleny Ender własnych w terminach 10 czerwca i 15 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczek w sumie 116.000 złr. przyjęta.

W pierwszych dwóch terminach dobra niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze, i bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie sumę 11.600 złr. bądź w gotowiźnie lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego, lub Aust. Banku narodowego, albo też w gal. Obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum w gotowiźnie złożone nabywcy w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Gdyby dobra te w powyższych dwóch terminach niezostały przynajmniej za cenę wywołania sprzedane, ustanawia się celem ułożenia warunków ułatwiających dzień sądowy na 16 lipca 1879 o godzinie 10 przed południem z dodatkiem że nie stawający na tym terminie wierzyciele hipoteczni uważani będą jako przystępujący do większości głosów stawających.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony sporujące, tudzież wierzyciele hipotecznych do rąk własnych, tych zaś, którzyby po dniu 21 listopada 1878 do tabuli krajowej weszli, lub którymby niniejsza uchwała lub jaka dalsza w tej sprawie z jakiego bądź powodu albo wcześnie albo wcale nie mogła być doręczoną — do rąk ustanowionego kuratora adwokata Mijakowskiego z zastępstwem adwokata Billeta i przez edykta.

Złoczów dnia 29 marca 1879.

(3153 2—3) **Edykt.**

L. 1305. Ck. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 448 złr. 18 ct. a. w. z pn. jako reszty z pierwotnej pożyczki 500 złr. przez c. k. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Hrynkowi Kretkowskiemu spadkobiercom Oleny Kretkowskiej wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 11 czerwca, 11 lipca i 28 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. 15 w Lubianie w starostwie Lwowskiem położonej, ciało tabularne stanowiącej

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 1130 złr

Zakład wynosi 113 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 28 sierpnia 1879 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 12 stycznia 1879 uzyskali, ustanawia się p. Mikołaja Machowskiego z Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 4 kwietnia 1879.

(3165 2—3) **Obwieszczenie.** L. 21404.

W celu zburzenia budynku parterowego istniejącego na placu koło ck. szkoły politechnickiej we Lwowie, tudzież sprzedania materyału uzyskanego z tego zburzenia, odbędzie się na dniu 12 maja 1879 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w biórze departamentu technicznego c. k. Namiestnictwa, gdzie warunki licytacyi i plan domu w mowie będącego w godzinach urzędowych przejrzane być mogą.

Mający chęć do tego przedsiębiorstwa wzywa się, by w terminie wyznaczonym wnieśli swoje oferty do c. k. Namiestnictwa, które oferty ułożone być mają według wzoru podanego w warunkach.

Oferty wniesione nieułożone podług podanego wzoru, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 3 maja 1879.

(2999 2—3) **Edykt.** L. 888.

Ck sąd powiatowy w Radziechowie ogłasza, że na zaspokojenie 350 złr. a. w. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. 49 w Chołojowie położonej Jana i Naści Prokopczuków własnej na rzecz Abrahama Mozesa w terminach dnia 10 czerwca 10 lipca i 12 sierpnia 1879 zawsze o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 1940 złr. w. a.

Wadyum 194 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 25 marca 1879.

(3050 2—3) **Edykt.**

L. 3866. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje ponownie celem zaspokojenia wywalczonej przeciw Augustowi baron. Künsberg Langenstadt wierzytelności 15000 złr. mon. baw. z p. n. na rzecz Frydryka Feustel egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację dóbr Ustrzyki górne i Wołosate w byłym obwodzie Sanockim położonych, dawniej Augusta br. Künsberg Langenstadt własnych, pod warunkami w tusądowych uchwałach z dnia 28 czerwca 1876 l. 6874, z dnia 17 lipca 1878 l. 9079 i z dnia 2 stycznia 1879 l. 15826 wyrażonemi, — i wyznacza w tym celu jeden termin sądowy na dzień 5 czerwca 1879 o godzinie 10 rano, na którym dobra powyższe także niżej ceny szacunkowej kwotę 66109 złr. 75 ct. w. a. wynoszącej, za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 5000 złr. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny rzeczonych dóbr przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się teraźniejszego właściciela powyższych dóbr p. Bartłomieja Schnellen do rąk kuratora adwokata Dr. Łuzeckiego, dalej wierzycieli hipotecznych: Józefa Karola Hait, i Franciszka bar. Künsberg przez kuratora adwokata Dr. Mochnackiego, zaś Feiwla Półturaka, J. G. Deutscha i Sp. Maryę Czajkowską, J. G. Postelberga, Scheindlę Hessles, tudzież wszystkich wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną nie została, lub którzyby po dniu 21 lutego 1876 prawo zastawu na rzeczonych dobrach nabyli przez kuratora adv. Dra. Regera i przez edykta.

Przemyśl 16 kwietnia 1879.

(3140 2—3) **Edykt.**

L. 10865. Celem zaspokojenia sumy 128 złr. 41 1/2 ct. odbędzie się na rzecz Rozalii Hercowej w c. k. sądzie powiatowym w Bochni egzekucyjna sprzedaż połowy realności Józefa Goca pod l. 834 w Bochni na Rozborni położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w dniach 26 maja, 23 czerwca i 4 sierpnia 1879 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 129 złr. 64 ct. a zakład 13 złr.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Bochnia dnia 9 kwietnia 1879.

(3147 2—3) **Edykt.**

L. 7209. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności Szmai Birnbacha w ilości 39 złr. w. a z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 13 maja, 13 czerwca i 15 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa publiczna licytacya gruntu pod nr. k. 51 w Wulce niedźwiedzkiej położonego ciała tabularnego nie stanowiącego do Karola Lorenca należącego, który to grunt na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, a na trzecim niżej ceny szacunkowej sprzedany będzie.

Wadyum wynoszące 16 złr. w. a., akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego

Leżajsk dnia 20 lipca 1878.

(3099 2—3) **Edykt.**

L. 201. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, że celem zaspokojenia sumy dłużnej w kwocie 1875 złr. 14 ct. w. a z pn. przeprowadzi na rzecz galic. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na jednym tylko terminie licytacyjnym na dniu 5 czerwca 1879 o godzinie 10tej przed południem przymusową publiczną sprzedaż realności w Niepołomicach pod l. k. 31 i 22 położonych a wykazami hipot. l. 911, 31 i 22 objętych, dłużników Michała i Maryi Biernatów własność stanowiących:

Cena wywoławcza realności nr. 31 wynosi 2250 złr. wadyum zaś 225 złr.

Cena wywoławcza realności nr. 22 wynosi 1750 złr. a wadyum 175 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne l. 911. 31 i 22 tychże realności przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice dnia 4 lutego 1879.

(3135 2—3) **Edykt.**

L. 1237. Łańcucki sąd powiatowy ustanawia w sprawie Izraela Kestechera przeciw Stanisławowi i Ewie małż. Zielińskim o 150 złr. nieobecnemu i z miejsca pobytu niewiadomemu Stanisławowi Zielińskiemu kuratora w osobie p. Antoniego Hanusza z Łańcuta.

Do rozprawy drobiazgowej wyznacza sąd termin na 26 maja 1879 o godz. 10 rano.

Pozwany ma kuratorowi informacyi udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać.

Łańcut 28 kwietnia 1879.

(3086 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4449. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia należytości spadkobierców śp. Wawrzyńca Marchwickiego do Sobestyana Rzeszuta w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 26 maja, 23 czerwca i 7 lipca 1879 każdym razem o godzinie 9 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 38 w Laskówce od Delastowice położonej, Sebastyana Rzeszuto własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

WARUNKI:

1. Cena wywołania w kwocie 2620 zł. w. a. jako cena szacunkowa.
2. Wadyum 262 zł. w. a.
3. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na 3cim terminie zaś niżej takowej.

Resztę warunków i akty zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 21 września 1878.

(3088 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4942. Na dniu 31 maja, 30 czerwca i 21 sierpnia 1879 zawsze o godzinie 9 rano sprzedaną zostanie w tusądowym zabudowaniu realność Wasyla Motruka w Peczeniżynie pod lk. 64 położona nie intabulowana i na 300 złr. oszacowana na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 złr. a względnie 147 złr.

Wadyum wynosi 30 złr.

Akt opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne mogą być w sądzie tutejszym przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn 15 sierpnia 1878.

(3087 3—3) **Edykt.**

L. 12998. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia że na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego pto 500 złr. 250 złr. w. a. przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż realności Teofila Jaremeckiego i CN 84 et. 262 sub l. 62 w Peczeniżynie ciało tabularne stanowiącej tudzież nieintabulowanej Nro 125 w Rungurach położonej w terminach dnia 31go maja 30go czerwca 28 sierpnia 1879 na dwóch pierwszych tylko za cenę szacunkową 1500 zł. na trzecim zaś także poniżej takowej.

Wadyum 150 złr.

Warunki i akta w registraturze sądu do wejrzenia.

Peczeniżyn 29 stycznia 1879.

(3152 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2218. Wasyl Storożyszyn rolnik z Staromieszczyzny, został marnotrawcą uznany a Hryć Pastuch tegoż kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło dnia 1 maja 1879.

(3187) L. 55409.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum z fundacyi Przemyskiej o rocznych 110 zł. ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendyum powyższe otrzymać może tylko taki uczeń gimnazyum Przemyskiego, który pochodzi z rodziców zamieszkałych w obwodzie Przemyskim ukończył czwartą klasę gimnazyalną z pierwszym stopniem celującym.

Prawo nadania stypendyum wykonuje c. k. Namiestnik Galicyi.

Należycie udokumentowane podania wnieść należy na ręce c. k. Dyrekcyi gimnazyum Przemyskiego do wydziału krajowego najdalej do 5 czerwca r. b.

Stypendyum nadane zatrzymać może stypendysta aż do zupełnego ukończenia gimnazyum w Przemyślu.

Z Wydziału krajowego

Lwów dnia 6 maja 1879.

(3040 1—3) **Edykt.**

L. 7707. C k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1go czerwca 1879 za nową księgę gruntową uważanym być ma:

I. Dla majętności tabularnych:

1. Żydatycze, w okręgu Lwowskiego c. k. sądu powiatowego miej. d. l. sek. II.
2. Stawki, w okręgu Janowskiego c. k. sądu powiatowego.
3. Pikułowice i
4. Hermanów, w okręgu Winnickiego c. k. sądu powiatowego.
5. Witków
6. Przewodów i
7. Góra, w okręgu Bełzkiego c. k. sądu powiatowego.
8. Wola czyli Wólka żołtaniecka, w okręgu Kulikowskiego c. k. sądu powiatowego.
9. Niemirów i
10. Szczerzec z przyległościami Jasionów i Kleparów, w okręgu Niemirowskiego c. k. sądu powiatowego.
11. Mikulińce, w okręgu Śniatyńskiego c. k. sądu powiatowego.
12. Słońsko, w okręgu Medenickiego c. k. sądu powiatowego.
13. Kołodruby, w okręgu Komarzańskiego c. k. sądu powiatowego.
14. Pietniczany, w okręgu Stryjskiego c. k. sądu powiatowego.
15. Babianka czyli grunta w Uhornikach, w okręgu Tyśmienickiego c. k. sądu powiatowego.
16. Bezbrudy,
17. Kutkorz,
18. Bałuczyn i
19. Folwark Podbór, (18 i 19 w gm. kat. Bałuczyn), w okręgu Złoczowskiego c. k. sądu powiatow. m. del.
20. Czernica i
21. Zalesie (gmina kat. Czernica), tudzież
22. Ponikwa wielka, w okręgu Brodzkiego c. k. sądu powiatowego.
23. Pobocz,
24. Dzwoniec,
25. Grabowa,
26. Chomiec i
27. część Stawki czyli Zatrudy (gmin. kat. Pobocz), w okręgu Oleskiego c. k. sądu powiatowego.
28. Kocurów, w okręgu Bobreckiego c. k. sądu powiatowego.
29. Kropiwna, w okręgu Kozowskiego c. k. sądu powiatowego.
30. Jakłusz, w okręgu Rohatyńskiego c. k. sądu powiatowego.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Żydatycze, podlegających Lwowskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. delegow. Sek. II.
2. Stawki, podlegających Janowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
3. Pikułowice i
4. Hermanów, podlegających Winnickiemu c. k. sądowi powiatowemu.
5. Witków,
6. Przewodów i
7. Góra, podlegających Bełzkiemu c. k. sądowi powiatowemu.
8. Wola żołtaniecka, podlegających Kulikowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
9. Niemirów i
10. Szczerzec, podlegających Niemirowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
11. Huta lubycka, podlegających Rawskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
12. Mikulińce, podlegających Śniatyńskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
13. Słońsko, podlegających Medenickiemu c. sądowi powiatowemu.
14. Kołodruby, podlegających Komarzańskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
15. Pietniczany, podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
16. Babianka, podlegających Tyśmienickiemu c. k. sądowi powiatowemu.
17. Bezbrudy,
18. Kutkorz i
19. Bałuczyn, podlegających Złoczowskiemu c. k. sądowi powiatowemu miejsko-delegow.
20. Czernica i
21. Ponikwa wielka, podlegających Brodzkiemu c. k. sądowi powiatowemu.
22. Ubinie, podlegających Buskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
23. Pobocz, podlegających Oleskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
24. Kocurów, podlegających Bobreckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
25. Kropiwna, (Pokropiwna), podlegających Kozowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
26. Jakłusz, podlegających Rohatyńskiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1 do 10 wymienionych w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I 11 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 12, 13, 14, w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 15 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 16 do 30 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biórze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnianego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

b. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to codo majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. 1. do 10 do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I 11 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi: pod I 12 do 14 do c. k. sądu obwodowego w Samborze; pod I 15 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 16-30 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących ces. król. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1880, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 1 kwietnia 1879.

(3142 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10597. Ces. król. Sąd powiatowy w Czortkowie podaje do publicznej wiadomości że na dniu 3 czerwca na dniu 24 czerwca i na dniu 15 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 rano przedsięweźmie w tutejszosądowem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż parceli gruntowej l. k. 206, 207 i 514 wedle wykazu hipotecznego l. 111 dla gminy Chomiakówki do gospodarstwa pod l. 8 tamże należących na imię Józefa Papiernik zapisanego, celem zaspokojenia wierzytelności Ela Mozera w kwocie 154 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 738 złr. 23 ct. a. w.

Wadyum 74 zł. a w.

Na pierwszych dwóch terminach parcele te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i reszta warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Czortków 28 grudnia 1878.

(3115 1—3) **Edykt.**

L. 6231. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Salomona w kwocie 150 zł. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności gruntowej pod l. 55 w Borku Wielkiem dłużników Jędrzeja Łabędzia i nieobjętej masy Magdaleny Łabędziowej własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w w trzech terminach w dniu 3 czerwca 1879 w dniu 7 lipca i 11 sierpnia 1879 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 170 zł.

Wadyum 17 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej.

Ropczyce dnia 23 kwietnia 1879.

(3174 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1566. W tutejszym Sądzie odbędzie się 27 maja 30 czerwca i 21 lipca 1879 każdym razem o 10tej godzinie rano przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. 64 w Leszczańcach położonej Nikoły Łucyszyn własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego o 133 zł. 76 ct.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz dnia 25 lutego 1879.

(3185 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 21400. W celu wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowli regulacyjnych powyżej mostu rządowego na Rabie pod Książnicami, odbędzie się w c. k. Starostwie Bocheńskiem na dniu 30 maja 1879 publiczna licytacya za pomocą ofert.

Koszta budowy 3 tam faszynowych wynoszą	6561 zł	70 ct.
koszta wybrania dwóch przekopów	886 zł.	$34^1/_2$ ct.
razem	7.448 zł.	$04^1/_2$ ct.

Warunki budowy mogą być przejrzane w rzeczonem c. k. Starostwie, gdzie w powyższym terminie najdalej do godziny 12tej w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone w wadyum 5 prc.

Oferty oddane po terminie lub nieułożone w sposób przepisany nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 1 maja 1879.

(3182 1—3) **Edykt.**

L. 385. C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kaspra Błotniarczyka iż przeciw niemu i wspólnikom wniósł do tutejszego Sądu Franciszek Błotniarczyk na dniu 21go stycznia 1879 r. l. 385 pozew o uznanie powodu za właściciela gospodarstwa pod l. 61 w Rudzie oddanie takowego i złożenie rachunków, że na ten pozew termin do rozprawy ustnej na 19 maja 1879 r. o godzinie 9tej rano wyznaczono i kuratorem dla niego Jędrzeja Stanuszka ustanowiono.

Wojnicz d. 27 marca 1879.

(3176 1—3) **Edykt.**

L. 2513. C k. Sąd powiatowy w Oświęcimiu donosi do publicznej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Salomona Mehla przeciwko Stanisławowi i Maryannie Szlasnym o zapłacenie 1000 zł. w. a. r pn. po bezskutecznym upływie dwóch pierwszych terminów licytacyjnych a po upływie terminu do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczonym do egzekucyjnej licytacyi realności młyńskiej pod l. 30 w Oświęcimiu położonej wyznacza się trzeci termin na dzień 25 czerwca 1879 o godzinie 10 przed południem w tutejszej kancelaryi sądowej przy przy którym terminie egzekwowana realność młyńska też i niżej wartości szacunkowej 6930 zł. 70 ct. w. a. pod warunkami edyktem z dnia 29 listopada 1878 do l. 6309 ogłoszonemi sprzedaną będzie.

Warunki licytacyjne protokół oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzane być mogą w tutejszo sądowej kancelaryi.

Oświęcim dnia 19 kwietnia 1879.

(3136 1—3) L. 2310.

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym rzeszowskim opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 75 złr. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogąca posadę woźnego, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 10 maja 1879 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków 2 maja 1879.

(3134 1—3) **Obwieszczenie.**

L 1025. C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza niniejszym, iż celem wydobycia pretensyi Mateusza Jarzynki pw. Szymonowi i Annie Prącikom o 200 złr. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 9 czerwca, 7 lipca i 4 sierpnia 1879 o godz. 11 rano w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 39 w Wólce tanowskiej położonej.

Cena wywołania stanowi kwota 160 złr. a. w. poniżej której realność ta dopiero przy trzecim terminie sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 16 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i akt zastawniczego opisania i oszacowania tej realności przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Ulanów 26 marca 1879.

(3158 1—3) **Edykt.**

L. 19777. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż nad Kazimierzem hr. Mięczyńskim właścicielem, dóbr Tyśmienica z przyległościami z powodu słabości umysłowej, kuratela zawieszoną została, i że dla majątku i osoby Kazimierza hr. Mięczyńskiego kuratorem Emila hr. Potockiego ustanowiono.

Lwów 3 maja 1879.

(3145 1—3) **Edykt.**

L. 524. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Seliga Laufera w kwocie 40 złr. w. a. z przynależytościami, realność włościańska w Komorowie pod l. 2 położona Jana Wrony własna, ciała tabularnego niestanowiąca, w dniach 4 czerwca 1879, 9 lipca 1879 i dnia 13 sierpnia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 191 złr. w. a. a wadyum 19 złr. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 10 marca 1879.

(3167 1—3) **Konkurs.** L. 8373.

Na posadę c. k. pocztmistrza w Potoku złotym w powiecie Buczackim za kontraktem służbowym i kaucyą 400 złr. z rocznemi poborami: płacy 400 złr., ryczałtu kancelaryjnego, 100 złr. i ryczałtu 900 złr. za utrzymywanie jazdy posłańczej do Buczacza i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 5 maja 1879.

(3166 1—3) **Konkurs.** L. 524.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na dwie posady nauczycielskie przy 4 klasowej szkole męzkiej w Rzeszowie a mianowicie:

1. Na posadę nauczyciela kierującego z płacą w kwocie rocznej 500 złr. tudzież dodatkiem za kierownictwo rocznie 50 złr. i relutum za pomieszkanie 200 złr.
2. Na posadę nauczyciela starszego z płacą w kwocie rocznej 500 złr.

Kandydaci, ubiegający się o powyższe posady mają wnieść podania, zaopatrzone w dotyczące dokumenta służbowe, za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. okr. rady szkolnej w Rzeszowie najpóźniej do końca czerwca 1879 r.

Rzeszów dnia 1 maja 1879.

Ogłoszenie

L. 18937. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że w rejestrze Towarzystw gospodarczych i zarobkowych przy Lwowskiej spółce zaliczkowej Stowarzyszenia urzędników z nieograniczoną poręką dnia 18 kwietnia 1879 uwidoczniono, iż z grona Dyrekcyi tegoż stowarzyszenia wystąpili następujący

a) członkowie:
Dr. p. Aleksander Balko
Dr. Czesław Rodecki, dyrektor wyższej szkoły realnej
Dr. Wilhelm Zucker adwokat kraj;
Jan Ładoś sekretarz poczt;
Franciszek Maksymowicz; oficyał c. k. głównej kasy krajowej

b) zastępcy:
Antoni Dültz rewident rachunkowy ck. krajowej dyrekcyi skarbu:
Marceli Gramski; prof. wyż. szkoły realnej.
Jakób Małuja dyrektor urzędów pomoc. c. k. wyższego sądu krajowego.

Natomiast zostali wybrani

a) na członków Dyrekcyi p. p.
Dr. Aleksander Balko;
Dr. Czesław Rodecki;
Franciszek Maksymowicz;
Antoni Dültz,
Jędrzej Lunda, sekretarz poczt na czas trzyletni,
Jan Biezai zastępca naucz. seminaryum nauczyciel. męskiego, na czas dwuletni, jako uzupełniający wybór.
Pierwszych czterech wybrano powtórnie, ostatnich dwóch po raz pierwszy;

b) na zastępców:
Michał Wolański adjunkt c. k. głównej kasy krajowej;
Wiktor Ramski c. k. radca sądu krajowego; i Eustachy Jachimowicz dyrektor głównej szkoły im. Elżbiety.

Na prezesa p. Wincentego Hubricha c. k. nadradcę skarbu, a na tegoż zastępcę p. Franciszka Maksymowicza oficyała c. k. głównej kasy krajowej.

Lwów dnia 26 kwietnia 1879.

(3144 1—3) **Edykt.**

L. 1467. C k. powiatowy sąd w Kałuszu zawiadamia, że Nykoła Baziuk z Podmichala uznany uchwałą c. k. obwodowego sądu w Samborze z dnia 18 lutego 1879 l. 2370 za umysłowo chorego i że temuż Iwan Baziuk za kuratora nadany został.

Kałusz 12 marca 1879.

(3177 1—3) **Edikt.**

Zl. 12695. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, es werde zur Einbringung der Forderung des Moses Zeichner pr. 112 fl. ö. W. die Feilbiethung der dem Hawryło u. Paraska Seniuk gehörigen Realität C. N. 158 in Jabłonów bewilligt, und diese Feilbiethung in drei Terminen, und zwar: am 31 Mai, 30 Juni und 6 August 1879, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen.

Die Lizitationsbedingnisse, der Pfändungs- und Schätzungsact, können h. g. eingesehen werden.

Peczeniżyn am 12 Dezember 1878.

Doniesienia prywatne.

L. 3075 (1925 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie § 63 ustaw, kapitały 2145 zł. 25 gr. m. k. czyli 2252 zł. 69 ct. w. a. i 5.679 zł. 60 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 3.900 zł. m. k. i 5.800 zł. w. a., na hipotekę dóbr Topolnica w powiecie Staromiejskim położonych, Ansberty Rudnickiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1877 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 2 kwietnia 1879.

L. 1927 (3077 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 1848 złr. 18 kr. m. k. czyli 1.940 zł. $71^1/_2$ ct. i 13.858 zł. 25 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 3.000 złr. m. k. i 14.000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Kulczyce w powiecie Samborskim położonych, Aleksandra Romanowskiego własnych. z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 stycznia 1878 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 9 kwietnia 1879.

L. 1900. (3072 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 30.290 zł. 18 cnt. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 30.600 zł. w. a. na hipotekę dóbr Wysoka w powiecie Rzeszowskim położonych, Haliny Bieniaszewskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go lipca 1877 roku jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 2 kwietnia 1879.

C. k. uprz. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska

Arabskie liczby odnoszą się do poc. linii austr.
Rzymskie „ „ „ „ „ rum.

(2974 2-3)

Rozkład jazdy

ważny od 15 maja 1879

Przy wszystkich pociągach mieszczą się wagony I., II. i III. klasy

L. 9261.

Lwów-Suczawa-Roman.

Odległość w Kilom.	STACYE	pociąg mieszany Nr. 1	pociąg mieszany Nr. 3	pociąg mieszany Nr. 5
	Berlin (czas Berliński . . Odjazd	11.—	—	—
—	Wiedeń (czas Pragski) . . „	11.—	8.—	8 30
	Wrocław (czas Wrocławski) przez Mysłowice . . . „	6.38	—	—
418	Kraków (czas Peszteński) . „	9.13	10.50	10 48
716	Lwów (czas Peszteński) . Przyj.	5.20	11.—	9.7
		rano	prz. poł.	w nocy
—	LWÓW (czas Peszteński) . Odjazd	6.10	11.50	10.50
11	Siechów . . . . . . „	—	12.21	11.25
25	Staresioło . . . . . . „	—	12 59	12.5
36	Bóbrka *) . . . . . . „	7.1	1.25	12.33
44	Wybranówka . . . . . „	—	1.44	12.54
51	Borynicze . . . . . . „	7 26	2.10	1.20
64	Chodorów *) . . . . . „	7.44	2.43	1 51
71	Bortniki . . . . . . „	—	3.3	2.11
88	Bukaczowce (Restauracya) „	8.20	3.53	2.57
100	Bursztyn . . . . . . „	8.39	4.27	3 30
112	Halicz . . . . „	8.57	5.2	4.4
126	Jezupol . . . . . . „	—	5.37	4.38
140	STANISŁAWÓW (Restr.) Przyj	9.36	6.11	5.13
	(złączenie do Stryja odchodzi	9.46	—	—
	(„ ze „ przychodzi	—	5.31	—
	Stanisławów . . . . . Odjazd	9.41	6.50	5.35
155	Markowce . . . . . . „	—	7.23	6.8
163	Ottynia . . . . . . „	10.14	7.58	5.42
180	Korszów . . . . . . „	—	8.48	7.41
188	Turka . . . . „	—	9.9	8 6
196	KOŁOMYJA (Restauracya) przyj	11.3	9.27	8.26
	odjazd	11.6	9.40	8.41
215	Zabłotów . . . . . . „	11.33	10.28	9.36
231	Sniatyn-Załucze . . . . „	11 57	11.9	10.27
242	Nepolokoutz . . . . . „	—	11.38	11.—
252	Łniany *) . . . . . . „	12.25	12 4	11.30
265	Sadagóra . . . . . . „	—	12.33	12.2
266	CZERNIOWCE (Restaur.) przyj.	12.45	12 38	12.7
	odjazd.	12.53	1.—	po poł.
272	Volksgarten *) . . . . „	1.3	1.21	(złączenie poc.
286	Kuczurmare . . . . . „	1.27	2.2	Nr. 1)
300	Hliboka . . . . . . „	2.—	2.53	
307	Czerepkowce-Sereth . . . „	2.12	3.12	
318	Ruda *) . . . . . . „	2.35	3.46	
326	Hadikfalva-Radowce . . „	2.56	4.11	
332	Istensegits *) . . . . „	3.7	4.26	
338	Milleszowce . . . . . „	3.18	4.41	
348	Hatna . . . . „	3.33	5.4	
	SUCZAWA (Restaur. czas Peszt.) pzyjazd	3.46	5.22	
		po połud.	rano	
356		(p. posp. IV.)	(p. msz. X.)	
	SUCZAWA (rewizya pakunk. czas Bukar.) odjazd	5 5	6.40	
17	Veresti . . . . przyj.	5 30	7.18	
	(złączenie do Botuszan	p. m. XI.	p. m. XIII.)	
	(„ z „	p. m. XIV	p. m. XII)	
	Veresti . . . . odjazd.	5.35	7.38	
63	PASKANY (Restauracya) przyjazd	6.51	9 30	
	(Złączenie do Jass	p. m. VII	p. pos. I)	
	(„ „ „	p. p. II.	p. m VIII)	
		(p. p. II)	(p.m. VIII)	
	Paskany . . . . odjazd	7.10	10.17	
	ROMAN (Restauracya) przyjazd	8.12	11.50	
103		wieczór	p połud.	
	odjazd	8.30	12.10	
237	Galatz. . . . . . . „	4.5	8.—	
467	Bukareszt . . . . . . „	7.50	—	
	Varna			
	Konstantynopol			

Odległość w Kilom.	STACYE	pociąg mieszany Nr. 2	pociąg mieszany Nr. 4	pociąg mieszany Nr. 6
	Konstantynopol			
	Varna			
—	Bukareszt (czas Bukaresz.) Odjazd	9.—	—	
226	Galatz „ „ „	12.45	8.25	
—	Roman „ „ Przyjazd	9.—	4.25	
		pr. poł.	po połud	
		(p. p. I.)	(p.m. VII)	
—	ROMAN (rest.) „ „ Odjazd	9.15	5.2	
40	Paskany (restauracya) Przyjazd	10.16	6.36	
	(Złączenie do Jass	p. p I.	p. m. IX)	
	(„ z „	p. m. VIII	p. p. II)	
		(p. p. III)	(p.m. IX)	
	Paskany . . . . Odjazd	10.32	7.30	
85	VERESTI . . . . . Przyj.	11.48	9.30	
	(złączenie do Botuschan	p. m. XIII	p. m. VII)	
	(„ z „	p. m. XII	p m. XIV)	
	VERESTI . . . . . . Odjazd	11.53	9 50	
	SUCZAWA (Restaur. czas Bukar.) przyj.	12.18	10.28	
103		(p. pos. II.)	(p. msz. IV)	
	SUCZAWA (rewizya pakunk. czas Peszt.) odjazd	12 29	10.45	
9	Hatna . . . . „	12.41	11.5	
18	Milleszowce . . . . . „	12 55	11.29	
24	Istensegitz *) . . . . „	1.3	11.44	
31	Hadikfalwa-Radowce . . „	1.18	12.7	
39	Ruda *) . . . . . . „	1.29	12.29	
49	Czerepkowce-Sereth . . . „	1 45	12.57	
56	Hliboka . . . . . . „	1.57	1.20	
71	Kuczurmare . . . . . „	2.23	2.3	
84	Volksgarten *) . . . . „	2 44	2.39	(złączen.
90	CZERNIOWCE (restaur.) Przyj.	2.54	2.55	z poc. 2)
	Odjazd	3.1	3.17	3.15
92	Sadagóra . . . . . . „	3.4	3.24	3.22
104	Łniany *) . . . . . . „	3.21	3.57	3.54
114	Nepolokoutz . . . . . „	3.34	4.23	4.19
125	Sniatyn-Załucze . . . . „	3.51	4.57	4.54
141	Zabłotów . . . . . . „	4.14	5.41	5.35
161	KOŁOMYJA (restaur.) . . Przyjazd	4 41	6.28	6.20
	Odjazd	4.44	6 41	6.33
169	Turka . . . . „	—	7.4	6.55
177	Kossów . . , ... „	—	7.30	7.19
193	Ottynia . . . . . . „	5.32	8.17	8.5
201	Markowce . . . . . . „	—	8.43	8.30
216	STANISŁAWOW (restr.) . Przyjazd	6.3	9.12	8.58
	(złączenie ze Stryja „	5.11	—	—)
	(„ do „ Odjazd	—	6 46	—)
	Stanisławów . . . . Odjazd	6 13	9.37	9.20
231	Jezupol . . . . „	—	10.8	9.58
245	Halicz . . . . „	6.54	10.45	10.38
256	Bursztyn . . . . . . „	7.11	11.13	11.9
268	Bukaczowce . . . . . „	7.30	11.50	11.48
286	Bertniki . . . . . . „	—	12.28	12.31
293	Chodorów *) . . . . . „	8.4	12.51	12.50
306	Borynicze . . . . . . „	8.25	1.24	1.27
313	Wybranówka . . . . . „	—	1.43	1.47
321	Bóbrka *) . . . . . . „	8.46	2.1	2.8
331	Staresioło . . . . . . „	—	2.31	2.41
345	Siechów . . . . „	—	3.8	3.20
356	LWOW (restauracya) . . Przyjazd	9.40	3.32	3.45
		w nocy	po poł.	rano
	Lwów (czas Peszteński). . Odjazd	10 30	4 49	4.33
342	Kraków (czas Pragski) . . „	6.55	5.40	3.—
	Wrocław (czas Wrocławski przez Mysłowice . . . Odjazd	2.44	—	—
760	Wiedeń (czas Pragski) . . Przyjazd	4.19	7.13	5.16
	Berlin (czas Berliński) . . „	9.19	—	—

*) Przy pociągach Nr. 1 i Nr. 2 warunkowe zatrzymanie 1 min.

Veresti-Botoszany.

Kilometry	STACYE	poc. mieszan. Nr XI.	poc. mieszan. Nr. XIII.
	Złączenie z Suczawy	p. m IV.	p. msz. X.
	„ Roman	p. m. VII.	p. pos I.
	„ Jass . .	p. pos. II.	p. msz. VIII.
		w nocy	po poł.
—	Veresti (rest.) odjazd	10.5	12.3
45	Botoschani („) przyj.	11.53	1.51

Kilometry	STACYE	poc. mieszan. Nr. XII.	poc. mieszan. N. XIV.
		rano	po poł.
—	Botoszan (rest) odj.	5.14	3.26
45	Veresti („) przyj.	7.8	5.20
	Złączen. do Suczawy	p. pos. III.	p. msz. IX.
	„ Roman	p. msz. X.	p. pos IV.
	„ Jass	p. msz. X.	p. pos. IV.

Paskany-Jassy.

Kilometry	STACYE	pociąg posp Nr. I.	poc. miesz. Nr. VII.
	Bukareszt . odjazd	9.—	—
	Gałatz	12·45	8.25
	Roman (rst.) przyj.	9.—	4.25
	odjazd	9.15	5.2
	Paskany (rest.) przj.	10 16	6.36
	(złączenie z Suczawy	p. m. X	p.p. IV.
	Paskany . odjazd	10.26	7.20
76	Jassy (rest.) przyj.	12 45	10.4
		po poł.	w nocy
	Złączenie do Kiszeniewa i Odessy . .		

Kilometry	STACYE	poc. pospiesz. Nr. VIII.	poc. mieszan. Nr. II.
	Złączenie z Odessy i Kiszeniewa		
		rano	po poł.
	Jassy (rest.) odjazd	6.37	4.29
76	Paskany („) przyj.	9.43	7.—
	(złączen. do Suczawy	p.p. III	p.m. IX
	Paskany . . odjazd	10.17	7.10
	Roman (rst.) przyj.	11.50	8.12
116	odjazd	12.10	8.30
237	Gałatz . . przyjazd	8.—	4.5
		wiecz.	rano
467	Bukareszt przyjazd	—	7.50

Zamieszczony czas w rubrykach od godziny 6 wieczór do godz. 5 i minut 59 jest ramkami [ ] uwidoczniony.

12 godzina czasu Peszteńskiego = 11 godz. 42 m. Pragskiego = 11 godz. 50 m. Wiedeńskiego = 12 godz. 29 min. czasu Bukaresztu.

(Przedruk nie będzie honorowany.)

C. k. uprz. kolej Lwowsko-Czerniowiecko- Jasska.

(3104) **WYLOSOWANIE**

L. 9629. **Akcyj i Priorytetów**

Na dniu dzisiejszym zostały według protokołu notaryalnego następujące akcye i priorytety wylosowane:

Akcye.

Nr. 4052, 10257, 14652, 20646, 33464, 42352, 47838, 52463, 56321, 66119, 75172. 75193, 77680, 81124. 83780, 91095. 100477, 105238, 110430, 118237. Razem 20 sztuk,

Priorytety I. Em.

Nr. 144, 488, 1231, 1262, 1460, 2393, 2521, 2639, 2704, 2711. 2766, 3021, 3206, 3476, 4492. 4626, 4664, 5257, 5360, 6080, 6191. 6699, 8497. 8502, 8719, 9074. 9473. 9858, 11537. 12327, 12517, 12881, 13366. 13746, 13785. 13925, 15761, 16334, 16635, 16958. 17099, 17158. 17443. 17695, 18202, 18546. 19591, 19733. 20060, 20215, 20253. 20300, 20756, 20795, 21100, 21348, 21416, 21561, 21912, 21934. 21944, 22053, 22563, 22650, 22867, 22951. 23055, 23251. 23347, 23823. 24133, 24468. 24736, 25272, 25517, 25649, 25693, 26007, 26269, 26776, 27758, 28907, 29031, 29762, 29820. 29926, 30474, 30699, 31060, 31070, 32143. 32367, 32618, 33174, 33307, 33369, 33554, 33826, 34167, 35231. 35710, 36272, 36478. 36640, 36722, 36778, 36830, 37237, 37493, 37592, 37741, 38410. 39012, 39263. 39466, 39491, 39581. Razem 117 sztuk.

Priorytety II. Em.

Nr. 1404, 2040, 2393. 2483, 3046, 3265, 4376. 4515 4629, 4943. 5146, 5922, 6080, 6890. 7016, 7795, 8542, 8626, 8678, 8709, 8906, 9351, 10074, 10743, 10769. 10793, 10906. 11174, 11499, 11650, 11803. 13577, 14009, 14662, 14765, 15687, 16169, 16394. 16789, 18038, 18119, 18238, 18284, 19028, 19244. 19735. 19888, 19901 19936, 20714, 20719, 21069, 21126. 21316, 21549. 21737, 21899, 22084, 22912, 23788, 24288, 24399, 25060, 25319, 25602, 26074, 26344. 26536, 26564, 27142, 27307, 27767, 28050, 28696, 28880, 29124, 29337, 29877, 29950, 31018, 31192, 31305, 31803, 32158, 32305, 32330, 32392, 32405, 33248, 33268, 34116. 34219, 35723. 36090. 36817, 36866. 37819, 38789, 39120, 39787, 39834. Razem 101 sztuk.

Priorytety III. Em.

Nr. 1, 284, 649, 832. 1047, 1099, 1717, 1982, 2771, 2987. 3192. 3265, 3312, 3373. 3421, 3507, 3537. 4190 4272, 4654, 6391, 6623, 6742. 6810, 7297, 7541, 7545. 7812, 7871, 8060, 8228. 8236, 8504, 9428, 9521, 10903, 11079, 11658, 12298, 12355, 12587, 12655. 13010, 13274, 13491, 13614, 13682, 14105, 15341, 15555. 15730, 15899, 16557, 16793. 16876, 17394, 18291, 18362, 18428, 18452, 18509, 18562, 18804, 19003, 19214, 19283, 19876. 20283, 20525. 20928, 21081. 21274, 21717, 21975, 21976, 23658, 24246. 24253. 24599, 25202, 25245. 25246, 25770, 25906, 26211, 26312. 26360, 26366, 26379, 26488, 26903, 26915. 26987, 27039, 27270, 27276, 28162, 28467, 29071, 29459. 29871. 30206, 32119, 32386, 33229, 33948. 37386. 39359, 39383, 39941. 42004, 43113, 43301, 43404, 43464, 43513, 43758, 43859, 44000, 45988, 48442, 49701, 51776, 51788. Razem 124 sztuk.

Priorytety IV. Em.

Nr. 271, 584, 814, 1161, 2468, 2530. 2609. 2943, 2961, 3295, 3604, 3633, 3679, 4220, 6473, 7590, 7884, 7983. 8177. 8211. 8330. 8337. 8638, 8781, 8833, 9944, 11271, 11557. 12082, 13055, 13158, 13663, 14290, 14415, 14972, 16215, 16263, 16790, 17119, 17132, 17258. Razem 41 sztuk.

Właściciele tych wylosowanych 20 akcyj i 383 priorytetów podjąć mogą zacząwszy od dnia 1 listopada b. r. wartość nominalną tychże mianowicie: **za jedną akcyę dwieście (200) zlr. w. a. w srebrze, zaś za jedną priorytetę trzysta (300) zlr. w. a. w srebrze** wraz z odsetkami bieżącemi do 31 października b. r. w głównej kasie towarzystwa w Wiedniu za ściągnieniem dotyczących obligów (Titres) ze wszystkiemi kuponami i Talonami.

Równocześnie wymienione zostaną wylosowane akcye, w myśl §. 56 statutów na osobne na okaziciela tychże opiewające listy użytkowania.

Z dawniejszych wylosowań pozostały następujące akcye i priorytety jeszcze nie wykupione.

Z wylosowania z 1 maja 1878 r.

Akcye.

Nr. 641, 5195, 16291, 30074, 66004, 70634, 79350, 82930, 104075, 108427.

Priorytety I. Em.

Nr. 1676. 2286, 2738, 2799, 3728 4000, 6912, 6933. 8500, 9950, 11892, 13259, 13288, 13510, 14182, 14594, 14733 17765, 17813. 20278, 20595, 22725, 24384, 25311, 25934, 27305, 28895, 29503, 29572, 32237, 34879, 36535, 36601, 37018, 39477.

Priorytety II. Em.

Nr. 2994, 4774, 4822. 4954 5258 6608, 7652, 8036, 13502, 15064, 15748, 17489, 19039, 19565, 20688, 21346, 23666, 27455, 27475, 29258, 29588. 29938, 30431, 32204, 32622, 33036. 33834, 35770, 37298, 37693, 38166.

Priorytety III. Em.

Nr. 6117, 6413, 6478, 6613 7631, 7916, 8758, 8762, 8837, 11443, 11743, 12921, 13833, 14301, 15544, 15665. 16354, 16555. 17372, 19994, 20197, 20457, 21646, 23946, 24173, 25265, 26187, 27647, 29985, 30287, 30371, 32213, 38098. 38677. 43892, 51946.

Priorytety IV. Em.

Nr. 821, 5347, 6040, 6207, 6708, 9850, 10983, 11638, 11768 15260.

Z wylosowania z 1 maja 1877 r.

Akcye.

Nr. 12535, 21575, 31511, 67207, 75885, 101569, 107875, 111678.

Priorytety I. Em.

Nr. 425, 3257, 5932, 6925, 8499, 10845, 11740, 14225, 14628, 19074, 20418, 20437, 20894, 22510, 23661, 24426, 26698, 27034, 36012.

Priorytety II. Em.

Nr. 3063, 5170, 5357, 5772, 6062, 6131, 7894, 12199, 13911, 15560, 15609, 16582, 16873, 19826, 21844, 24092, 26984, 29995, 33578, 37058.

Priorytety III. Em.

Nr. 1657, 5611, 8574, 8581, 12993, 17403. 17449, 18239, 18797, 26036, 29346, 29801, 31793, 35105, 37940, 39934, 43123, 43452, 43822, 49179.

Priorytety IV. Em.

Nr. 5098, 14169, 15777, 16899.

Z wylosowania z 1 maja 1876 r.

Akcye.

Nr. 43901, 88021.

Priorytety I. Em.

Nr. 6873, 7556, 11463, 13460, 13503, 20617, 22504, 26758, 29068. 32279, 34023, 34784, 36326, 38483.

Priorytety II. Em.

Nr. 7647, 11843, 17346, 21473, 22013, 26230, 35441, 35606.

Priorytety III. Em.

Nr. 13804, 16907, 17776, 18853, 18857, 20174, 24003, 26221, 27272, 27382, 31799 43446, 49901.

Priorytety IV. Em.

Nr. 196, 438, 12327. 14335.

Z wylosowania z 1 maja 1875 r.

Akcye.

Nr. 12616, 32060, 41606, 55000, 77521.

Priorytety I. Em.

Nr. 9690, 11540, 11673, 12616, 15342, 15652, 19872, 19939, 32569, 34537.

Priorytety II. Em.

Nr. 1724. 4602, 22433, 22915. 26092, 30278 34850.

Priorytety III. Em.

Nr. 3305, 4315, 5536, 9056, 11788, 14566, 15240, 16049, 22683, 30028.

Priorytety IV. Em.

Nr. 850, 3649.

Z wylosowania z 1 maja 1874 r.

Akcye.

Nr. 15011, 69341, 106924.

Priorytety I. Em.

Nr. 21096, 27242, 29459.

Priorytety II. Em.

Nr. 14358.

Priorytety III. Em.

Nr. 5678, 16434, 26974, 43377.

Priorytety IV. Em.

Nr. 2697, 15292.

Z wylosowania z 1 maja 1873 r.

Akcye.

Nr. 89332, 106773.

Priorytety I. Em.

Nr. 12292, 15198, 17709, 24238.

Priorytety II. Em.

Nr. 9451, 11257.

Priorytety III. Em.

Nr. 2205, 2841, 17974.

Z wylosowania z 1 maja 1872 r.

Priorytety I. Em.

Nr. 6222.

Priorytety III. Em.

Nr. 13348.

Z wylosowania z 1 maja 1871 r.

Akcya.

Nr. 90856.

Z wylosowania z 1 maja 1870 r.

Priorytety II. Em.

Nr. 35090.

Z wylosowania z 1 maja 1869 r.

Priorytety I. Em.

Nr. 16762.

Z wylosowania z 1 maja 1868 r.

Priorytety I. Em.

Nr. 3552, 34881.

Wiedeń dnia 1 maja 1879 r.

C. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

(3082 1—3) L. 1933

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 2004 zł. 25 kr. m. kon. czyli 2104 zł. 64 ct. wa. listami zastawnemi z większej sumy 4200 zł. monety konwencyjnej na hipotekę dóbr Kurów i Wola kurowska w powiecie Nowo-Sądeckim położonych, Piotra Szuyskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 9 kwietnia 1879.

(3071 1—3) L. 1899.

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw kapitał w sumie 2962 zł. 45 gr. m. k. czyli 2060 zł. 89 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 3400 zł. mon. konw. na hipotekę dóbr Krywka w powiecie Liskim położonych Józefa Fellera własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 2 kwietnia 1879.

L. 1926 (3076 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63. ustaw, kapitał 11.327 zł. 83 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 12.000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Gruszów w powiecie Dąbrowskim położonych, Emilii z Bzowskich Zielińskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 9 kwietnia 1879.

L. 1903. (3074 —3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały w sumach 4587 zł. 8 ct, w. a., 1386 zł. 54 ct. w. a., 7680 zł. 6 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 6500 zł. w. a. i 7800 zł. w. a. na hipotekę dóbr Rabbe i Zadwórze w powiecie Liskim położonych, Franciszka Ziętarskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go stycznia 1878 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie dnia 2 kwietnia 1879.

L. 3157 ex 1879 — Ces. król. uprzyw. — (3128 3-3)

kolej Arcyks. Albrechta.

Ogłoszenie.

(Zniżenie ceny przewozu ziemniaków.)

Z dniem 15 maja 1879, przenosi się artykuł

Ziemniaki
(kartofle)

przy nadaniu w ilościach 10.000 klg. za jednym listem frachtowym do transportu w ruchu tak lokalnym jakoteż i związkowym lub transito z taryfy wyjątkowej l. 5 do taryfy wyjątkowej l. 1, naszych obecnie obowiązujących lokalnych taryf towarowych z dnia 1 Października 1876 (strona 77).

Lwów 1 maja 1879.

Dyrekcya ruchu.